Nr. 202. Kraków, Sroda 2 Maja 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	13 „ 00 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 263. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.434.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 6 i w Biurze Piotra, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowe: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscowe:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Roppaca i A. Schoenparsi, ul. Sanopierska 9; Biuro dzienników K. Ilnparyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchcah ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 6 W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie E. Reuters. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż niedzielnych numerów), I. Wollzeile 5. — M. Dukes Nachfolger, Bureau für Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Reklach, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schuster (Waßenstein).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 32 h., za każdy następny raz 24 h. — Do tekstu nieuraźnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 25 h od wiersza. — Ułamy powiększone po 5 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 50 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) wynoszą za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowy generalissimus francuski.

Kraków, 2 maja.

Niepowodzenie ofenzywy francuskiej nad Sommą przyprawiło o utratę stanowiska naczelnego wodza generała Joffre'a. Niepowodzenie ofenzywy nad Aisną usuwa obecnie następcę jego Nivelle'a. Komisya parlamentarna dla spraw wojskowych, która jest wyrazem publicznej opinii francuskiej, oświadcza bez ogródek, że z dotychczasowych wyników operacyj nad Aisną nie jest zadowolona. Nic dziwnego, że nie może być zadowolona. Zarzucano miękkość zbytnią i brak decyzyi Joffre'owi. Sprowadzono tedy na jego miejsce człowieka żelaznej ręki, który porządek w przedwojennych czasach czynił w Maroku, by się pozbyć ingerencyi obcej z powodu ciągłych rozruchów, oraz wyrastających na tle tem dyplomatycznych zatargów. Zbyt chwiejnym i małoduszuym wydał się człowiek, od którego ochrzczono taktykę rzucania mas ludzkich falami po sobie na żer dla armat i karabinowych maszynowych, w nadziei, że przeciwnik się wreszcie wyczerpie i że ostatnie rezerwy do celu dotrą. Zastąpiono go tedy człowiekiem, którego cały kunszt wojenny na tem polegał, by taktykę Joffre'a jeszcze bezwzględniej stosować, niżli jej wynalazca, by szafować bojnej jeszcze krwią ludzką dla osiągnięcia absurdalnego celu. Obecnie przedstawiciele opinii publicznej we Francyi doszli już do przeświadczenia, że i ten żelazny człowiek cudu zdziałać nie zdoła i że rozstrzygnięcie wojny, którego oczekiwano na pewne tej wiosny, od sumięte zostało znowu w oddal nieokreśloną.

A miał Nivelle do dyspozycyi wszystko, co mu mogło zapewnić zwycięstwo. Otrzymał front krótszy znacznie, aniżeli ten, na którym zwalczać miał Niemców Joffre. Na przestrzeni od rzeki Sommy aż do Aisny zluzowali Francuzów Anglicy. Zwolnione w ten sposób siły francuskie posłużyć mogły do zgęszczenia mas atakujących, do przygotowania strategicznych rezerw. Przyszła w pomoc francuskiemu wodzowi długa i ciężka zima, która uniemożliwiła poważniejsze wojenne przeprawy. Miał tedy Nivelle czasu sporo, by nagromadzić olbrzymie obozy amunicyi i środków technicznych, oraz by pobudować poza frontem armii polowej dogodne koleje, na których wojska i materyał wojenny dowoli można było przerzucać. Podali mu rękę do wspólnej przeciw wrogowi ofenzywy Anglicy, trzymilionową armię na krótkim stosunkowo froncie wysyłając w pole, z niezliczonym materyałem technicznym i bogactwem amunicyi, którą wprost trwoniono. Jak oznajmił sekretarz angielskiego ministerstwa amunicyi, pierwszy tydzień bitwy pod Arras pochłonął dwa razy tyle amunicyi, aniżeli pierwszy tydzień bitwy nad Sommą: w drugim tygodniu wyzionęły paszcze armatnie sześć i pół razy tyle amunicyi, aniżeli w drugim tygodniu bitwy zeszłorocznej. Resultat zaś tego wszystkiego: usunięcie Nivelle'a, który musiał paść ofiarą powszechnego wzburzenia, że raz jeszcze wysiłki wszystkie poszły na marne i że końca rozprawy wojennej nie widać.

Na froncie Aisny i Szampanii utrzymali się Niemcy niemal bez wyjątku w liniach, które dzierżyli przed rozpoczęciem ofenzywy francuskiej. Gwałtem pod Reims wdarli się głębiej jeszcze we front francuski, niżeli poprzednio, podsunęli bliżej pod obręb twierdzy. Na froncie pod Arras również, po początkowym kilkokilometrowym odskoku wstecz nabrali sił do kontrataku.

W trzeciej bitwie, która w tej chwili dogasać się zdaje, wyciągły Anglicy raz jeszcze wszystkie siły, by przebić linie niemieckie. Wedle przybliżonych obliczeń, około stu tysięcy ofiar poświęcili w krwawej tej ofenzywie pod Arras ze swej strony, w tem około trzydziestu sześciu tysięcy poległych. Wynikiem tych zmagań się na śmierć i życie było, że odsunięto początkowe Niemców z zestrzelonych rowów o jakie pięć kilometrów na wschód w kierunku Bonai i Cambrai. Obecnie zaczynają już donosić koalicyjne dzienniki, że Niemcy zdołali zebrać nowe siły i że przechodzić się zdają do kontrofenzywy. Atakujący zażarcie Anglicy i Francuzi wyczerpani przechodzą zwolna do taktyki obronnej. Trzykrotnie uporczywie wznawiana przez Anglików bitwa pod Arras musiała ich przyprawić o wykrwienie się zupełne, Niemcom zaś sytuacyę strategiczną ułatwić. Na tym samym terenie przez miesiące niemal przewalająca się bitwa pozwoliła Niemcom dowieźć potrzebne rezerwy, by je rzucić wtedy, gdy nieprzyjaciel wyczerpany ucichnie.

Nie wiadome, czy pogłoski o niemieckiej kontrofenzywie wypływają tylko z zalęknienia zaskoczonej wypadkami nieprzyjacielskiej prasy, czy też mają podstawy głębsze w rzeczywistości. Na razie wiemy z „Corriere della Sera", jak Niemcy potrafili taktykę swoją przystosować do nowych warunków walki, jak zażarcie bronie umieją każdej piędzi ziemi, którą zajęli. Wyrzuceni z rowów betonowanych, które miesiące pozycyjnej walki pozwalały im przemieniać w forteczny labirynt, potrafią obecnie na wolnej przestrzeni w forty przemieniać każde wzgórze, każdą trasę gościńca czy kolei żelaznej. Na równem polu, gdzie atakujący nie domyślałby się możliwości jakiejkolwiek zasadzki, z nienacka grzechotać poczynają skądś z ukrycia karabiny maszynowe, biorące atakujących w ogień krzyżowy. Kilka metrów zdobytego rowu, który w ziemi wyrzucono na prędce, umocniwszy go drutem kolczastym, staje się natychmiast celem koncentrycznego ognia artyleryi, która napastnika rozmoi w powietrzu. Na żaluzyowy ogień artyleryi angielskiej, która ościna atakowane rowy od tylnych rezerw niemieckich, odpowiada takiż sam żaluzyowy ogień niemiecki, gdy z kolei Niemcy przechodzą do kontrataku.

Jak było więc do przewidzenia, zrównywana początkowo równowaga po stronie niemieckiej wyrównana została z nadwyżką i wojska niemieckie pełniejsze są otuchy, niżli kiedykolwiek indziej. Gdy z początkiem ofenzywy angielskiej pruski minister wojny, generał von Stein, przyznawał otwarcie, że po nieprzyjacielskiej stronie przewaga artyleryjska była olbrzymia, obecnie oficyalny komunikat biura Wolffa donosi, że artylerya niemiecka nieprzyjacielskiej nie ustępuje już wcale, a może ją przewyższa.

Zrozumiałe jest tedy niezadowolenie, jakie we Francyi wybuchło z powodu działań wojennych i spodziewać się można, że niezadowolenie to wzmagać się tylko będzie w siłę. Trudno przypuścić, by nań zapobiedz mogła zmiana osoby naczelnego wodza. Równoczesne odwołanie Nivelle'a i nominacya gen. Petaina szefem głównego sztabu generalnego wskazywać się zdaje, że Francuzi usiłują ratować sytuacyę powrotem do starego systemu, jaki panował za Joffre'a, kiedy szef sztabu generalnego był zarazem wodzem naczelnym. Próba z Nivellem, kiedy to wódz naczelny był tylko wodzem armii polowej, trwała stosunkowo krótko i zawiodła zupełnie. Hindenburgowi tedy jako szefowi głównego sztabu generalnego armii niemieckiej, usiłują Francuzi przeciwstawić szefa sztabu ze swej strony, jako nową gwarancyę pewnego zwycięstwa. Czy gen. Petain daje silniejsze rękojmię zwycięstwa, aniżeli dawał Nivelle, dzisiaj zdaje się wielce wątpliwe...

Stopp.

W sprawie żołnierzy wojennych.

Wiedeń, 2 maja.

»N. Fr. Presse« donosi, że namiestnik Galicyi zarządził przeniesienie krajowej komisyi odszkodowań za świadczenia wojenne z Białej do Krakowa, aby umożliwić interesantom porozumiewanie się z komisyą. Równocześnie będzie przeniesiony do Krakowa oddział namiestnictwa, któremu przydzielono sprawy świadczeń wojennych.

1 Maja w Wiedniu.

(Telefonem).

Wiedeń, 2 maja.

Z godnością święcili robotnicy wiedeńscy uroczystość 1 maja. W fabrykach i warsztatach nie pracowano wcale. Po południu zamknięto wszystkie sklepy, wobec czego w mieście zapanował uroczysty nastrój.

Przed południem odbyło się 6 zgromadzeń czeskich, a po południu 22 niemieckich. Na porządku dziennym wszystkich zgromadzeń stał referat: »1 Maja a pokój światowy«. Na 14 zgromadzeniach referowali posłowie socyalistyczni. Wszędzie panował olbrzymi natłok, największy naturalnie w dzielnicach robotniczych. Robotnicy postanowili tym razem obchodzić uroczystość 1 maja, aby zamanifestować swą wolę za bezinteresownym i sprawiedliwym pokojem i aby wolę tę chcieć swym towarzyszom za granicą. Wszyscy mówcy podnieśli, że co do tych żądań panuje zgoda między socyalistami austryackimi, węgierskimi i niemieckimi; ci ostatni jednak pracują w dniu 1 maja ze względu na krwawe walki, toczące się na froncie zachodnim.

Na wszystkich zgromadzeniach przyjęto jednobrzmiącą rezolucyę. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(Telefonem).

Budapeszt, 2 maja.

W najbliższych dniach gabinet węgierski przystąpi do wypracowania projektu reformy wyborczej. Hr. Tisza zamierza przed ustaleniem programu rządowego wejść w rokowania z opozycyą.

Sejm węgierski rozpocznie obrady prawdopodobnie 15 czerwca. Sesya ma potrwać do końca września, poczem odbędzie się sesya delegacyjna.

Bethmann Hollweg o celach wojennych Niemiec.

(Telefonem).

Wiedeń, 2 maja.

W tutejszych kołach politycznych potwierdzają wiadomość, że kanclerz Bethmann-Hollweg wygłosi jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia, prawdopodobnie we czwartek, wielką mowę polityczną, w której przedstawi bezcelowość dalszego rozlewu krwi i wyłuszczy w ogólnych zarysach cele wojenne Niemiec.

Telegram do córki Adama Mickiewicza.

Sztokholm, 2 maja.

»Echo Polskie« z 4 kwietnia donosi:

Z powodu ogłoszenia niepodległości Polski, p. A. Lednicki wysłał do bawiącej na Białej Rusi córki Adama Mickiewicza, p. Goreckiej, depeszę treści następującej:

»Z głębokiem i radosnem wzruszeniem z powodu przeżytych chwil, kornie chylę głowę przed świętą pamięcią Wielkiego Wieszcza naszego, zwiastuna wolności powszechnej, przesyłam wyrazy czci Dostojnej Jego Córce.

Aleksander Lednicki«.

Złożenie mandatów przez polskich posłów w Dumie i Radzie państwa.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Haga, 2 maja.

Polskie biuro prasowe donosi, że posłowie polscy w Dumie i polscy członkowie Rady państwa złożyli swoje mandaty.

Rozłam między radą robotniczą a rządem.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Berlin, 2 maja.

»Vossische Zeitung« donosi, że rozłam między radą robotniczą a rządem tymczasowym powiększa się z każdym dniem. W łonie rady robotników i żołnierzy jeszcze w ostatnich dniach podnosiły się poważne głosy za obsadzeniem konferencyi sztokholmskiej. Kierenski mógłby był bez trudu skłonić swoje stronnictwo do obsadzenia konferencyi, gdyby był użył swojego wpływu, ale można jednak zapominać, że Kierenski powoli zwraca się od socyalnej demokracyi ku prawicy i coraz mniej uważa się za kontrolora a coraz więcej za członka rządu tymczasowego. Rząd zaś ze zrozumiałych powodów jest stanowczym przeciwnikiem projektu sztokholmskiej konferencyi.

Przekształcenie rady robotników.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Berno, 2 maja.

»Petit Parisien« donosi z Petersburga:

Delegaci robotników uchwalili przekształcić radę robotników. Teraźniejsza rada ma zamienować mniejszą radę, złożoną z 600 członków dla omawiania spraw bieżących.

Reorganizacya armii rosyjskiej.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Petersburg, 2 maja.

(Ag. pet.) W tych dniach utworzył się w Petersburgu ogólny związek oficerów armii lądowej i marynarki. Celem związku jest umożliwić naczelnej komendzie reorganizacyę armii na nowych podstawach, utrzymać bitność armii i powiększyć ją tak, aby wojnę doprowadzić do zwycięstwa.

Petersburg, 2 maja.

(Ag. Pet.) Generał Hurdko zjawił się na ostatniem posiedzeniu kongresu delegatów armii, stojących na froncie zachodnim i wygłosił mowę, w której wskazał także na wielką bitwę na froncie anglielsko-francuskim i podniósł, że pobici w tej bitwie Niemcy pozbawieni są inicyatywy działania. Hurdko apelował do żołnierzy i oficerów, by wszystko uczynili, aby Rosya nie dostała się pod jarzmo znienawidzonego nieprzyjaciela.

Kongres uchwalił zapewnić żołnierzom tak w koszarach jak poza służbą wszelkie swobody, dać im prawo noszenia ubioru cywilnego, zniesć salutowanie, oraz instytucyę komitetów i oficerów, tudzież przywileje tzw. echelonów.

Mediolan, 2 maja.

»Corriere della Sera« dowiaduje się z Petersburga, że były minister wojny generał Poliwanow uda się niebawem do głównej kwatery, gdzie będzie stale sprawował urząd uzupełniający rządu tymczasowego. 146 wyższych oficerów, w tem 114 komendantów poszczególnych wojsk zostanie usuniętych. Na froncie południowo-zachodnim usunięto już 33 generałów.

Petersburg, 2 maja.

(Pet. sg. tel.) Minister wojny Gucz kow wydał rozkaz dzienny do wojsk, mocą którego każdy korpus armii, każdy pułk i bateryą kompanie może w przyszłości wybrać sobie własny specyalny komitet, któremu będzie przysługiwać utrzymanie porządku, nadzorowanie zaprowiantowania, ustawowa ochrona przed nadużyciu władzy przez komendanta pułku, usuwanie starć między oficerami i żołnierzami, oraz przygotowanie wyborów do konstytuanty.

Garnizon petersburski.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Petersburg, 2 maja.

(Ag pet.) Jak słychać, rząd tymczasowy oświadczył, że garnizon petersburski nie śmie się wydalać ani wysyłać wojsk na front, gdyż ma być każdej chwili w pogotowiu do stłumienia wszelkiej próby kontrrewolucyi w stolicy czy gdziekolwiek indziej. Rada robotników i żołnierzy wobec konieczności uzupełnienia armii, walczącej z nieprzyjacielem, nowemi formacyami i wojskową technicznemi siłami, uchwaliła na onegdajszem posiedzeniu, że garnizon petersburski w razie potrzeby może niektóre formacye wysłać na front, pod warunkiem, że w każdym wypadku rada robotników i żołnierzy da na to zezwolenie.

Ruch kontrrewolucyjny w Besarabii.

Sztokholm, 2 maja.

»Dziennik Petrogradzki« z 19 kwietnia donosi:

»Rabocaja Gazieta« zwraca uwagę, że według informacyj, otrzymanych w Komitecie Wykonawczym Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w Besarabii gotuje się wandejska rosyjska, t. j. ruch kontr-rewolucyjny. Pismo żąda, aby niezwłocznie wydelegowano tam komisarzy rządu i armii rewolucyjnej.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Wiedeń, 2 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 1 maja 1917:

Na żadnym z teatrów wojny nieme nie ważnego.

Szefujący sztabu generalnego,
von Höfer, szef.

Wydarzenia na morzu.

Dnia 29 kwietnia wieczorem obrzuciła jeden z naszych eskadr hydroplanów z dobrym skutkiem bombami obóz barakowy i inne wojskowe objekty w Villa Vicentina i zauważyła kilka pożarów. Wszyscy lotnicy powrócili. Potem nastąpił atak dwu nieprzyjacielskich samolotów na miejscowości pod Tryestem, który spełzł bez rezultatu.

Komenda floty.

Komunikat niemiecki.

(Tel. a. k. Biura korasp.)

Berlin, 2 maja.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 1 bm.:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: Koło Arras walka artyleryi po obu brzegach Scarpe utrzymywała się w zmiennej sile. Przed naszemi liniami bojowemi koło St. Quentin odbywają się codziennie małe potyczki naszych zabezpieczeń z przednimi wojskami przeciwnika. Samo St. Quentin często pozostaje pod ogniem. Wczoraj katedra otrzymała 5 celnych strzałów.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Nad Aisną, nad kanałem Aisne—Marne i w Szampanii między Sisleru z ujściem Suippe trwała bitwa artyleryi z małemi przerwami. — Między Soissons i Reims była przedewszystkiem koło wiejskiej gwałtowna. Francuskie oddziały wywiadowcze, uderzające koło Barry-au-Bac, Brimont i na wschód od Courcy, zostały odrzucone.

W Szampanii przed południem ogień wzmógł się do najsilniejszego działania, trwającego całe godziny. Wnet po południu między Prosnes i Auberive nastąpił francuski atak. Sprowadzone świeże dywizye, aby nam wydrzeć pozycye wyjściowe na południe od Nauroy i Maronvillers uderzenie rozbiło się o zaciąty opór naszych wojsk. Po twardych zapasach, walczących się w obie strony, walczące tam pułki bawarskie, saskie i brandenburskie utrzymały w pełni swoje pozycye. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Drugi atak, który nastąpił wieczorem na południe od Nauroy, w niepowodzeniu nie mógł niczego zmienić.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Nic nowego.

Wczoraj zestrzelono 22 nieprzyjacielskie aparaty w walce powietrznej, a 3 ogniem dział obronnych. Trzej nasi lotnicy zostało wali na północny zachód od Reims grupę pięciu francuskich balonów na uwięzi i wszystkie zapalone strącili.

Wschodni teren wojny.

Na kilku odcinkach frontu ogień rozjemski artyleryi spowodował kontrdziałanie naszego ognia.

Front macedoński: W łuku Cerny i na zachód od Wardaru w ostatnich dniach utrzymywał się żywszy ogień.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 2 maja.

Biuro Wolffa donosi 1 maja wieczór:

Koło Arras, nad Aisne i w Szampanii walki artyleryi dla nas korzystne. Koło Loos, Monchy i Fontaine (Artois), jakoteż koło Cerny (Aisne nie udały się częściowe ataki angielskie i francuskie.

Na wschodzie nic nowego.

KAROL IRZYKOWSKI.

Sonety gorlickie.

I.

MIASTO.

Gdy się pod Ilion kwapili Achaje,
Miedziano-lśniące, butne królewięta,
Artemis flotę ciszą morską pęta, —
Generał własną córkę jej oddaje.

Więc na ołtarzu Ifigenia staje, —
Lecz dość ofiary, jeśli jest zaczęta;
Łaskawie spływa na nią chmura święta,
Tuli, unosi w bóstwa dobre gaje.

Ty Ifigenio miast! Ty szkielet cały!
Pełna dziś jesteś historycznej pozy,
Twa nędza sławy stroi się mirażem,
Zwycięską burzę tyś na świat wydała. —

Lecz Bóg ci żaden nie oszczędził grozy.
Razem ofiarą byłaś i ołtarzem.

II.

DZWON.

Z rozprutej piersi kościoła organy
Sterczą ku niebu — bazaltowe skały,
Proszą: niech ogień spłynie w moc świątyni
I wygra na nich to, co raz słyszały.

Naprzeciw siostra dzwonnica się wzbija,
Dziurami oczu widnokrąg ogarnia,
Widok Pompei bezdenny wypija.
Oto jest święta gorlicka trupiarnia.

W rozciętej krtani wieży cudem zwisa
Świadek, dzwon-język; oparł się na belce,
Wnet może spadnie w głąb, strudzony wielce,

I jęk ostatni w sobie rozkołysa.
Lecz dzisiaj zrasta się z tych miejsc urokiem.
Niemota tkniętu jest — bo stał się okiem.

III.

BITWA O CMENTARZ.

Hej, któż tam gromot do wieczności bram?
Kto budzi nas, natrętnie słuchać prosi,
Choć trąba Sądu jeszcze Dnia nie głosi?
Grobowce, krzyże kto rozwalił nam?

Bitwa o Bożą rolę życia kosi,
A wesołością wre podziemny chram,
Na raut się schodzą zmarli ze swych jam,
Prezes upiorów czaszką toast wznosi.

Witajcie bohatery! Na biesiadę
Prosimy! Łeb swój oto kładę
Wszystko, że hucena patrzy się zabawa!

Nakryte stoły — i z chichotu burzą
Dymiące wnoszą wazy z czemsik, bardzo dużo —
Ambrozya to. Na gości: sława... sława...

IV.

Ks. SWIEYKOWSKI.

Bez broni, której »zabijł« świętem przykazaniem,
Kto chadzał wśród granatów i ginących koni,
Wzrok swój z licem Gorgony raz na warsze spełł,

Tego trafić orderem ciężkiem jest zadaniem.

Na swego gniazda beznadziejnej straży,
Między lwem a niedźwiedziem, stął — trzecia połęga,

Pogromca z Bożej łaski. — od szpiczastej grzegi
Iśni się w tych dziejach na Aresa ołtarzy

Wychodzi burmistrz ruin w pole, sam, — w tej chwili

Dziatwa się za nim ciągną koronedy,
Świata całego stubarwnych motyli,
Chrząszczy, owadów wszelakiej urody.

Witają swego znawcę... Niczego nie sądu...
Gabinetu wspomnień otwarł — własny ból oglądo...

V.

WÓDZ.

Gdy w kraju twoim sędzia-wróg zagości,
Ostatnia twierdza jeszcze walkę toczy,
Lecz wyrok tyran zapadł już proroczy,
I sukkt ofiar kapłt drży z radości.

Dlatego cię ladaka i boska zaklęła,
I nie pomajesz myśli swych, — bo zdrada
Wślizga się w głodne serca, — o, i biada
I hańba: Przemyśl padł... noc się zawzięła...

Ty wodzu lepiej wiesz... Ciebie nie skuszą
Zdrad się, nie zmylą skupionej elastany,
Gdy w cieniu stwarzasz zemsty narzędzia.

W ostatniej księdze sybilińskiej duszy,
Drogo kupionej, czytaj swe rozkazy, —
Wymierz cios pewny — niej swoje Gorlice!

Kijów podczas rewolucyi.

Dzienniki rosyjskie, które nadeszły z Rosyi do Sztokholmu, donoszą następujące szczegóły o wypadkach, jakie rozegrały się w Kijowie w pierwszych dniach po wybuchu rewolucyi w Petersburgu:

Aż do 15 marca cenzura kijowska nie pozwalała pisać o toczących się w obu stolicach walkach ulicznych pomiędzy żandarmeryą i policyą a rewolucyonistami; dopiero po nadejściu telegramu od Rodzianki, zawiadomiającego o utworzeniu komitetu wykonawczego Dumy i rządu tymczasowego, zorganizował prezydent miasta Burczak »Radę przedstawicieli społecznych«, która podjęła pracę nad utworzeniem nowej administracyi t. zw. południowo-zachodniego kraju, t. j. Ukrainy, Wołynia i Podola. Okazało się, że istnieje w Kijowie 79 polskich stowarzyszeń, które po krótkim porozumieniu swych przewodniczących wydelegowały do rady pp. Zielińskiego i Krzyżanowskiego.

Do prezydenta Burczaka zgłosił się dowódca okręgu Choderowicz i zaproponował obsadzenie wojskiem głównych punktów miasta dla utrzymania porządku. Propozycyę tę odrzucono w sposób stanowczy. Od głównodowodzącego na froncie południowo-zachodnim gen. Brusiłowa nadeszła depesza, polecająca wszystkim władzom wojskowym, aby bezwarunkowo poddały się zarządzeniom nowego rządu. Wskutek tego policmajster Gornostajew zarządził oddanie policyi do rozporządzenia Rady miejskiej. Komitet przystąpił przedewszystkiem do wypuszczenia z więzienia na Łukjanówce wszystkich więźniów politycznych. Jeden z nich siedział tam od 11 lat bez wyroku. Skutkiem bezpośrednim rewolucyi było nadejście do Kijowa w jednym dniu 150 wagonów ze zbożem, gdy podczas całego poprzedniego miesiąca połowa tej liczby nie nadeszła.

Następnego dnia odbyło się posiedzenie komitetu, uzupełnionego przez kooptowanie czterech delegatów stowarzyszeń robotniczych. Prezesem został wybrany Stradomskij, sekretarzami Nikowski i Frumin, skarbnikiem Zieliński. Komitet zamianował swoim delegatem przy naczelniku okręgu wojskowego emerytowanego pułkownika Obierudowa, a komisarzem przy rządzie gubernialn. Jakowkina. Faktycznie objęli komisarze objęli władzę cywilną i wojskową w mieście. W końcu uchwalono zorganizować milicyę miejską, pod dowództwem emerytowanego kapitana Kułaszowskiego. Zlikwidowano dalej zarząd żandarmeryi i opieczętowano pałac cesarski. Olbrzymi wiec oficerów i szeregowców odbył się w domu ludowym i uchwalił rezolucyę, żądającą zaprowadzenia w Rosyi republiki. — Na ulicach rozpoczęły się demonstracye tłumów, przyczem nie obeszło się bez pobicia stójkowych. Aby uniknąć konfliktów, odwołano policyantów z posterunków i rozbrojono, wysyłając na ich miejsce milicyantów.

Komitet wykonawczy uchwalił aresztować znienawidzonego komendanta placu, generała Medora i jego adjutanta kapitana Aiszera. Z wszystkich dotychczasowych władców trzech dawniej polskich prowincyj pozostał w urzędowaniu tylko generał Choderowicz. — Wszyscy zwolennicy starych porządków zniknęli nagle z powierzchni.

Polskie koła przyjęły wiadomość o rewolucyi z pewnym niepokojem, obawiając się wybuchu zaburzeń, przy których zwykle poszkodowani byli „inorodcy“; nie wierzono w tak szybką i łatwą detronizacyę Mikołaja i utrwalenie się przewrotu. To też z początku Polacy zachowywali się z rezerwą, kiedy jednak okoliczności nagliły do szybkiego działania, wszystkie stowarzyszenia polskie na wspólnem zebraniu delegatów wybrały polski komitet wykonawczy, który wysłał do komitetu wykonawczego Dumy i do nowego rządu telegramy powitalne. Komitet zamianował następnie komisarzy gubernialnych: dla Podola pp.: Michałowskiego i Zdzisława Grocholskiego, dla Wołynia pp.: W. Duszyńskiego i Kuszla; komisarze wyjechali natychmiast celem organizowania polskich komitetów po powiatach. Do Petersburga wydelegowano p. Edwarda Paszkowskiego celem porozumienia się z tamtejszemi polskiemi organizacyami.

Wielkie podniesienie ducha nastąpiło wśród Rusinów, którzy przyjęli rewolucyę z zapałem.

Młodzież polska, której mamy w Kijowie przeszło 1.000, urządziła kilka wieców, w których starły się grupy »postępowe« z »narodowemi«. Uchwalono przystąpić do milicyi pod warunkiem, że polscy milicyanci będą nosić opaski o barwach polskich.

Wogóle zapanował w Kijowie niebywały ruch polityczny i społeczny. Po zniesieniu cenzury, żandarmeryi i paszportów, ogół używa świeżej wolności całą piersią. Nastrój ten przeniósł się także na prowincyę.

Pochód Ukraińców.

„Dziennik Kijowski“ z 3 kwietnia zamieszcza opis pochodu Ukraińców w Kijowie pióra Joachima Wołoszynowskiego.

Pochód rozpoczął się od Soboru św. Włodzimierza, gdzie odbyły się modły żałobne za Szewczenkę, który prosił, żeby o nim wspomniano w wolnej kiedyś Ukrainie. Na czele pochodu za muzyką jechał konno w czerwonym żupanie p. Sadowskij, za nim również w żupanach oddział konnych. Dalej sztandar czerwony zaporoskich z krzyżem białym nad półksiężycem. Dalej wojska, szkoły wojskowe, organizacye, szkoły średnie i włościanie. Nad każdą grupą powiewały piękne sztandary, na których widniały hasła wolności, zgody i braterstwa ludów. Pochód witany był z balkonu ratuszowego przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych rządu tymczasowego, organizacyi społecznych i narodowościowych.

U pomnika Chmielnickiego odbył się liczny wiec. Tam też witała Ukraińców delegacya polskiego komitetu wykonawczego, złożona z pp.: Bartoszewicza, Jezierskiego i Moskalewskiego. Na przemowę p. Bartoszewicza odpowiedział prof. Hruszewskij, pozdrawiając Polaków, zamieszkałych na Ukrainie i narodowi ukraińskiemu szczerze życzliwych.

Po wiecu pojedyncze grupy pochodu powracały różnemi ulicami, niosąc swoje sztandary i śpiewając pieśni, które od tak dawna nie rozbrzmiewały publicznie na ulicach Kijowa.

Separatyzm ukraiński.

Berlin, 2 maja.

Dzienniki tutejsze z 30 kwietnia donoszą następujące szczegóły o ruchu separatystycznym Ukraińców. (Pewne szczegóły już podaliśmy poprzednio. Przyp. red. »N. Ref.«)

Obradujący w Kijowie konwent narodowy ukraiński wykuł wydział, który ogłosił się jako rząd tymczasowy ukraiński. W konwencie narodowym uczestniczą delegaci 33 organizacyj politycznych z gubernij po obu stronach Dniepru oraz okręgu Czarnomorskiego. Opracowano zarys ustroju politycznego autonomicznej Ukrainy i wybrano kanclerza państwa. Na czele konwentu stoi profesor uniwersytetu lwowskiego Hruszewski.

Na 1-szy maja st. st. zwołano do Kijowa konstytuantę, która ma zatwierdzić uchwałę konwentu narodowego co do ogłoszenia Ukrainy jako wolnej republiki. Tymczasowy rząd rosyjski porozumiewał się z wydziałem konwentu narodowego i próbował wyperswadować oderwanie się Ukrainy od całości rosyjskiej, a to wobec »niebezpieczeństwa niemieckiego«, gdyż w ten sposób wolność rosyjska może być zakwestyonowana. Wydział oświadczył w odpowiedzi, że wolna Rosya może istnieć tylko jako republika federacyjna. Rokowania rządu prowizorycznego z Ukrainą nie dały wyniku, przeciwnie, stosunki tak się zaostrzyły, że przewrót gwałtowny jest nie do uniknięcia.

Przeciw planom narodowej demokracyi w Rosyi.

Z różnych wynurzeń moskiewskiej »Gazety Polskiej« i innych organów tego rodzaju można wnosić, że istnieją w obozie demokracyi narodowej usiłowania, na szczęście odosobnione, zorganizowania armii polskiej po stronie rosyjskiej. Wskazuje na to również ustęp odezwy Komitetu Narodowego w Petersburgu, który usiłuje obecnie przelicytować zwolenników niepodległości z żarliwości na rzecz koalicyi. W odezwie Komitetu Narodowego znajduje się ustęp następujący:

„Dziś, gdy te przewidywania się ziściły, z tem większą otuchą pełnić będzie odtąd swoje obowiązki każdy Polak, oficer lub żołnierz w szeregach armii rosyjskiej i robotnik, pracujący dla obrony, bo każdy z nich świadom będzie, że jego ofiara znojów, krwi i życia jest daniną poświęceń dla odbudowania zjednoczonej Polski“.

Niezwykle stanowczo protestuje przeciwko tym słowom »Dziennik Petrogradzki« w numerze z 4 kwietnia:

»Co to ma znaczyć? — pytamy zdumieni. — Jakaż konkretna treść, jaka zapowiedź dalszych ewentualnych działań zawiera się w tym jednym znaczącym ustępie? Wszakże to gloryfikacya tego przedsięwzięcia Komitetu Narodowego, które ściągnęło i na niego i na przedsięwzięcie same gromy powszechnego oburzenia. To gloryfikacya działalności t. zw. »drużyn polskich«, to apoteoza walki pod obcym sztandarem, gdy sztandar własny już powiewa. To wreszcie zuchwałe wyzwanie, w twarz rzucone polskiej warstwie robotniczej w Rosyi, przeniknietej ideami, ożywiającemi proletaryat rewolucyjny rosyjski, solidaryzującej się z jego wystąpieniami. Czy to jest droga, po której można dziś prowadzić ogół polski w Rosyi?

„Trzeba, ażeby panowie z Komitetu Narodowego wypowiedzieli myśl swoją do końca. Zaraz, wyraźnie, jasno! Do jakich działań bez upoważnienia kraju, bez zachęty z jego strony, bez wskazań, chcą pociągać Polaków? — W jakiej mierze zamierzają być „aktywistami“ z tej strony wojennego kordonu? Niech mówią. Niech powiedzą odrazu. Nie cedząc słów, nie owijając ich szumnymi frazesami. Musimy wiedzieć, jakie konsekwencye praktyczne chcą wyciągnąć z przytoczonego przez nas powyżej frazesu, jakim jeszcze zwrotem chcą się ratować, jaką daninę ogół polski jeszcze złożyć będzie musiał za to, ażeby tonący w uczciwej opinii rosyjskiej — znaleźli się jeszcze raz na wierzchu? Odpowiedź musi być dana wyraźna“.

„Póki czas, póki zamiar przemyka się tylko w jednym ulotnym frazesie, póki istnieje w zalążku, trzeba protestować stanowczo przeciwko wszelkim możliwościom powtarzania podobnych imprez, jakie były czynione przez Komitet Narodowy na gruncie warszawskim gdy przyjęto i poprowadzono akcyę Gorczyńskiego“.

Trzeci Maja w Królestwie.

Rada miasta Warszawy na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem mecenasa Adolfa Suligowskiego uchwaliła następujący porządek obchodu rocznicy 3 maja: Rano odprawi arcybiskup ks. Kakowski uroczyste nabożeństwo w katedrze, następnie odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej z udziałem Tymczasowej Rady Stanu, oraz przedstawicieli organizacyj politycznych, społecznych, naukowych i wybitnych osobistości. — Przemawiać będą Adolf Suligowski, Zdzisław ks. Lubomirski, Artur Śliwiński i dr Józef Zawadzki. Wieczorem odbędzie się w teatrze Wielkim galowe przedstawienie na Macierz Szkolną.

Delegacya wydziału szkolnego uchwaliła, aby szkoły miejskie obchodziły dzień 3 maja jak najuroczyściej. Lekcye będą zawieszone. W salach szkolnych przed południem odbędą się inauguracyjne odczyty dla dziatwy, a po południu zabawy i widowiska. Pochodu dziatwy szkolnej zaniechano ze względów hygienicznych. Epilogiem obchodu będzie otwarcie uroczyste wystawy Kościuszkowskiej, które się odbędzie w Warszawie dnia 6 maja w kamienicy książąt Mazowieckich na Starem Mieście staraniem Tow. miłośników przeszłości Warszawy.

Również na prowincyi Królestwa rocznica majowa będzie uroczyście obchodzona, a urządzeniem zajmują się niektóre zarządy miast.

W Radomiu odbyło się nadzwyczajne zebranie Rady miejskiej w sprawie uroczystości majowej i zawiązał się komitet obchodu.

W Piotrkowie młodzież szkolna krząta się żywo około urządzenia obchodów ku uczczeniu zbliżającej się 126-tej rocznicy Konstytucyi 3-go maja. Dzień ten wolny będzie od zajęć szkolnych.

W Koneskich zawiązał się komitet obchodu 3 maja. Po ułożeniu programu postanowiono całkowity dochód z uroczystości przeznaczyć na miejscowe potrzeby polskiej Macierzy Szkolnej.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajcy o Towarzystwie Szkoły Ludowej.

Odezwa T. S. L.

1891—1917.

Rodacy!

Święto 3-ciego Maja stało się w Polsce symbolem wiary w przyszłość narodu, oraz przypomnieniem dróg, wskazanych przez Konstytucyę 3-go Maja, które nas wieść mają do odrodzenia, do odbudowy wolnej Rzeczypospolitej. W tem znaczeniu: rozpatrywania dróg, mających nas zaprowadzić do wolnej Ojczyzny, obchodziono u nas zawsze rocznicę majową.

Przez oświatę do wolności — przez oświatę, bardzo szeroko pojętą — przez oświatę tę, dającą nam książkę i pióro do ręki, i tę, która uczy solidarności narodowej i poczucia obowiązków obywatelskich i miłości Ojczyzny i samozaparcia i ofiarności — przez taką oświatę, przez takie uświadomienie zdążajcie do wolności: oto najściślej skonkretyzowane hasło uroczystości majowej.

I dlatego zgodna opinia narodowa przeznaczyła dzień 3-go Maja na dzień polskich towarzystw oświatowych: tu w zaborze austryackim na Dzień Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Towarzystwo Szkoły Ludowej powstało w setną rocznicę Konstytucyi 3-go Maja, jako czyn żywy dla jej uczczenia, jako dowód, żeśmy przyswajania Konstytucyi dobrze zrozumieli, dobrze pojęli, że je w życie wcielać będziemy.

Rozrosło się gotężnie w czasach naszych w chwili uroczystej założone Towarzystwo Szkoły Ludowej. W chwili wybuchu wojny posiadało T. S. L. 414 szkół dla polskich mniejszości na wschodzie, 2 gimnazya realne, 2 seminarya nauczycielskie, 5 szkół wydziałowych, 12 szkół ludowych, 5 ochronek na zachodzie, poza tem 2 szkoły handlowe, kilkanaście szkół uzupełniających przemysłowych, 80 domów ludowych, 20 burs, 5.000 bibliotek, muzea, pisma, wydawnictwa, Centralną składnicę książek, składnicę przeźroczy i t. d. i t. d. Dorobek ten prawie w całości T. S. L. utrzymało i podczas trzech lat wojny. Prawda, spalono nam kilkadziesiąt budynków szkolnych dla polskich mniejszości i domów ludowych, splądrowano inwentarze szkół, burs, domów ludowych, czytelń. Ponieśliśmy straty znaczne. Ale już dziś na gruzach dawnych nowe powstają szkoły i czytelnie. Po linię rowów strzeleckich mamy w tej chwili czynnych 95 szkół dla polskich mniejszości, a da Bóg, skończy się wojna, do dawnej powrócimy, choćby w nowych, zmienionych warunkach, liczby.

Ale wojna nałożyła na T. S. L. prócz trudu utrzymania dorobku z dawniejszych lat nowe zadania. Mamy przekonanie, żeśmy je spełnili. Ani jeden polski żołnierz w armii, czy w Legionach nie odszedł od nas bez książki, gdy jej zażądał. Uchodźcom służyliśmy zawsze podręcznikami dla szkół na uchodźctwie, pomocą w organizacyi szkół i czytelń. Głodnym dzieciom staraliśmy się dać łyżkę ciepłej strawy, bosym obuwie, nieodzianym ubranie. Braciom naszym w Królestwie Polskiem wysłaliśmy już dziesiątki tysięcy książek, w Chełmszczyźnie i na Wołyniu dopomagamy do utrzymania szkół, ochron i czytelń. Cały nasz aparat oświatowy, całe doświadczenie w pracy i całą dobrą wolę niesiemy im w darze.

Towarzystwo Szkoły Ludowej spełniło swój obowiązek, spełniać go też będzie dalej i wierzy, że także społeczeństwo wzmoże i podniesie swą ofiarność na cele oświaty, oraz zadań, którym T. S. L. w najtrudniejszych chwilach zostało wierne i które bardziej jeszcze pragnie pogłębić i rozszerzyć.

Niechaj w dniu 3-go Maja, w to święto obudzonego sumienia społecznego, nie będzie w Polsce nikogo, ktoby się uchylił od rzucenia grosza na T. S. L. na tacę, do puszki, czy na listę składkową. Z tych groszy składają się miliony. Zarząd Główny T. S. L. i na rok 1917 ma budżet na 1,200.000 koron, nie licząc wydatków Kół i Związków okręgowych T. S. L. Sumę taką zbierze T. S. L. tylko wtedy, gdy wszyscy, dorośli i dzieci, ubodzy i bogaci oddadzą swój grosz Towarzystwu.

Do spełnienia tego obowiązku narodowego w dniu 3-go Maja, do oddania grosza na T. S. L. na ratowanie kresów, na oświatę w Polsce, wzywamy całe polskie społeczeństwo.

Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej: Dr Ernest Bandrowski, prezes. Dr Ernest Adam, Jerzy Piwocki, wiceprezesi. Dr Zdzisław Próchnicki, Stanisław Rymar, Kazimierz Wyczyński, sekretarze. Edmund Piechnik, skarbnik. Tadeusz Tabaczyński, rachmistrz. Dr Jan Opieński, zastępca skarbnika. Franciszek Maślanka, zastępca rachmistrza.

Członkowie zarządu głównego:
Aniela Alexandrowiczówna, Tadeusz Cieński, ks. dr Jan Fijałek, dr Tadeusz Garbowski, Stanisław Gruszecki, Ludwik Halski, Stefan Język, dr Wilhelm Kahl, dr Adam Krzyżanowski, Władysław Kucharski, dr Tadeusz Mikułowski, Antoni Mohr, Władysław Mossoczy, dr Jan Opieński, Witold Ostrowski, Kazimierz Piątkowski, dr Jan Piepes-Poratyński, Józef Rączkowski, Wincenty Sikora, dr Michał Świgost, Jan Kryspin Trzeciak, Wincenty Witos, Józef Zachara.

Rada nadzorcza:
Dr Stefan Surzycki, przewodniczący. Dr Stanisław Głąbiński, dr Stanisław Rowiński, Józef Serczyk, dr Maryan Starzewski.

Prezydyum T. S. L. komunikuje nam, że podczas nabożeństwa w kościele N. P. Maryi w dniu 3 maja dla Rady miejskiej zastrzeżone są krzesła w prezbiteryum, a dla zaproszonych gości stalle po obydwu stronach.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 2 maja.

Manifestacya pokojowa partyi socyalno-demokratycznej. Krakowska partya socyalno-demokratyczna wznowiła w trzecim roku wojny obchód święta robotniczego w dniu 1 maja, przerwany przez dwa lata stosunkami wyjątkowymi. Ruch na mieście przed południem był normalny, po południu natomiast wszyscy kupcy zamknęli lokale, również niektóre kawiarnie zamknięto, tramwaje stanęły, w fabrykach i w warsztatach również w tym dniu pracę przerwano. Z polskich pism krakowskich nie wyszło ani jedno.

Wczorajszy obchód uroczystości majowej był manifestacyą klasy robotniczej za pokojem, za zakończeniem strasznej wojny, za wolnością i niezawisłością wszystkich walczących i cierpiących narodów. Wzięło w nim udział kilka tysięcy osób z całego Krakowa z klasy robotniczej. W manifestacyi zwracał uwagę bardzo znaczny procent kobiet pracujących.

O godzinie 5 po południu odbyło się w sali teatru ludowego przy ulicy Rajskiej zgromadzenie ludowe; salę wypełnili szczelnie uczestnicy manifestacyi obojga płci. Zebraniu przewodniczyli: p. Zofia Moraczewska i Leon Misiołek; z ramienia policyi był obecny starszy komisarz dr Gulkowski.

Referat wygłosił poseł Daszyński, który w jaskrawych i silnych barwach przedstawił grozę zniszczenia wojennego w Polsce, ofiary, oraz nieprzedawnione nadzieje narodu polskiego, wreszcie omówił skutki rewolucyi rosyjskiej, która uwolniła ludzkość od zmory caryzmu. Pokój winien przynieść wolność wszystkim cierpiącym narodom, a przedewszystkiem Polakom, którzy prawo do swobody, do niezależnego bytu państwowego okupili straszliwemi ofiarami i strugami krwi, przelewanej na wszystkich frontach świata za swoją i obcą sprawę. Poseł Daszyński osobny ustęp swojej mowy poświęcił także roli kobiety polskiej w tej wojnie, skazanej często na nędzę i poniewierkę. Polska kobieta mężnie wojnę przetrwała i uratowała od zagłady młode pokolenie. Zasługi jej równają się bohaterstwu na froncie.

Wkońcu poseł Daszyński postawił do uchwalenia rezolucyę następującą:

»Zgromadzeni w dniu 1 maja b. r. mężczyźni i kobiety, obywatele miasta Krakowa, uważają dzień święta robotniczego, jako demonstracyę za międzynarodowem zbrataniem wszystkich narodów świata i za pokojem światowym.

Warunkiem zbratania i trwałą podstawą pokoju może być tylko wolność narodów, oparta na rządach powszechności społecznej.

Jako synowie i córki uciemiężonego i rozdartego narodu, domagamy się dla Polski wolnego i niepodległego bytu państwowego. Rezultatem wojny światowej na ziemiach polskich może być tylko niepodległa, demokratycznie rządzona Polska!

Przejęci nadzieją, że bliski pokój światowy urzeczywistni i spełni to nasze prawo narodowe, wspominamy z czcią i wdzięcznością w dniu międzynarodowej uroczystości czyn wyzwoleńczy rewolucyonistów w Rosyi, którzy obalili carat, tego największego wroga ludzkości, Rosyi i Polski!

Niech żyje pokój światowy! Niech żyje międzynarodowe braterstwo ludów! Niech żyje niepodległa Polska!«

Imieniem kobiet przemówiła następnie pani Zofia Moraczewska, podnosząc, iż w wolnej Polsce także i kobiety znaleźć powinny wszystkie prawa obywatelskie.

Po uchwaleniu rezolucyi, zebrani ze śpiewami udali się w pochodzie w czwórkach ulicą Rajską i Szewską na Rynek pod pomnik Mickiewicza. Czoło pochodu stanowiły kobiety i dzieci. Do zebranych tłumów przed pomnikiem Mickiewicza przemówili posłowie dr Marek i Daszyński, oraz reprezentant młodzieży akademickiej, p. Tomowicz, wreszcie panna Diuska. Poseł Daszyński wezwał wkońcu zebranych, aby w spokoju i porządku udali się do domów, co też wszyscy uczynili. Manifestacya odbyła się w największym spokoju i porządku.

Rocznica gorlicka. W dniu dzisiejszym mijają właśnie dwa lata, gdy zjednoczone wojska austro-węgierskie i niemieckie przełamały front rosyjski na linii Małastów-Gorlice-Gromnik, zabrały licznych jeńców i odrzuciły nieprzyjaciela, który rozpoczął natychmiast rozpaczliwy odwrót z Galicyi. Wiadomość o przebiciu frontu rosyjskiego pod Gorlicami nadeszła do Krakowa na drugi dzień, to jest 3 maja około godziny 5 po południu, wywołując wszędzie olbrzymie wrażenie. Kraków w pierwszym rzędzie miał wówczas powód do wielkiej radości, bo pękł wreszcie nad Dunajcem wał rosyjski, który od sześciu bez mała miesięcy w nerwowem napięciu trzymał ludność miasta i całej zachodniej części kraju. Wiadomość o klęsce rosyjskiej zeszła się wtedy w Krakowie z naszą uroczystością Konstytucyi 3 Maja. Telegramy Biura korespondencyjnego odczytane zostały ze sceny podczas uroczystego wieczoru w teatrze im. Słowackiego na cześć Konstytucyi 3 Maja.

Trzeci Maja w Krakowie. Prezydyum krakowskiego Koła Ligi Kobiet N. K. N. wzywa członkinie Ligi do wspólnego wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwie, urządzonem z powodu wiekopomnej rocznicy Konstytucyi 3 Maja. Punkt zbornu w lokalu Ligi, ul. Gołębia o godzinie 9 rano.

Nabożeństwo. Dnia 3 maja o godzinie 6 rano odbędzie się, jak lat poprzednich, w katedrze na Wawelu, u trumny św. Stanisława, nabożeństwo, na które zaprasza się całą młodzież polską.

Trzeci maja w teatrach miejskich. Jutrzejszy obchód ku uczczeniu 126 rocznicy wiekopomnej Konstytucyi majowej, łączący się w tym roku z jubileuszem ćwierćwiecza zasłużonego Towarzystwa Szkoły Ludowej, uświetnią obie nasze sceny miejskie uroczystemi przedstawieniami. Teatr im. Jul. Słowackiego wznawia tego wieczoru z tak wielkim sukcesem wystawionego w początkach sezonu »Kazimierza Wielkiego« J. U. Niemcewicza w oryginalnej przeróbce poety Józefa Wiśniowskiego, obrazującej pamiętną premierę tego utworu. Przemiła a patryotyczne uczucia poruszająca »Dzika różyczka« Józefa Blizińskiego, poprzedzona odczytem profesora Tadeusza Grabowskiego i hymnem narodowym, dopełnią programu.

Teatr ludowy zaś występuje ze wznowieniem, łączącej się nastrojem i tendencyą z dniem historycznej sztuki J. I. Kraszewskiego pod tytułem »Trzeci Maja«. Niegrana od szeregu lat, sztuka ta będzie premierą na scenie ludowej, a dla jej publiczności interesującym nabytkiem repertoaru. — W rolach głównych występują pp.: Olska, Horowiczowa, Pilarski, Czarnecki, Helleński, Berski i Motyczyński.

Wielki festyn w parku Jordana. Dnia 3 b. m. w rocznicę wiekopomnej Konstytucyi, odbędzie się w parku dra Jordana wielki festyn, którego obfity program obejmuje: produkcye orkiestry szkół gimnazyalnej i seminaryjnej i stow. młodzieży robotniczej, pochód dzieci szkolnych i złożenie hołdu przed pomnikami twórców Konstytucyi, przemówienia, igrzawy zabawy i gry dzieci. Komitet pań przygotował szereg pomysłowych niespodzianek.

Początek festynu o godzinie 4 po południu. Wstęp 40 hal., dla młodzieży 20 hal. W razie niepogody festyn odbędzie się w sali Sokoła krakowskiego.

Występy Ludwika Solskiego. Zapowiedziane już występy naszego znakomitego gościa rozpoczynają się w piątek, dnia 4 b. m., w jednej z najświetniejszych kreacyj Ludwika Solskiego »Judaszu« w dramacie K. Rostworowskiego. W sobotę przypomni się nam świetny artysta w pamiętnej genialnem odtwarzaniem postaci Molièrowskiego Harpagona.

Z wielkiego wydziału miejskiej Kasy oszczędności. Na wczorajszem posiedzeniu wielkiego wydziału miejskiej Kasy oszczędności prezesem dyrekcyi Kasy w miejsce radcy miejskiego Hałatkiewicza, który godność tę złożył, wybrany został dr Ernest Bandrowski.

Ciągnienie pożyczki gminy miasta Krakowa. — Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego 16 (szesnaste) losowanie pożyczki gminy miasta Krakowa, emitowanej w 4% obligacyach w nominalnej wartości 23,000.000 koron, w obecności wiceprezydenta miasta Karola Rollego, dwóch radców miejskich pp.: Ksawerego Mikuckiego i Ludwika Halskiego, dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej p. Krzyżanowskiego, radcy magistratu J. Grzybały, dwóch rachmistrzów miejskiej Izby obrachunkowej pp.: Boczkowskiego i Łempickiego, oraz notaryusza p. Józefa Grodyńskiego. Wylosowano następujące obligacye: Serya A po 200 K: 1908 3811 1252 678 4478 2165 4631 3288 3973 1492 2547 2580 2418 2456 4252. — Serya B po 1.000 K: 140 2376 1599 1592 1264 2278 1701 1880. — Serya C po 2.000 K: 2229 1521 123 214 2274 1976 797. — Serya D po 5.000 K: 617 782 236 234. — Serya E po 10.000 K: 194 326.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę, dnia 2-go maja b. r., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w domu Towarzystwa przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 4 posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór członków honorowych; 2) prof. dr Latkowski: demonstracye chorych; 3) dr Michejda: »Zgorzel gazowa, jako zakażenie przyranne w obecnej wojnie«.

Schronisko dla żołnierzy. W dniu 30 z. m. odbyło się w schronisku dla żołnierzy przy ulicy Dunajewskiego posiedzenie honorowego zarządu tej instytucyi pod przewodnictwem podpułkownika Kugela, który złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności schroniska. Od dnia 28 lutego do 30 kwietnia b. r. zwiedziło schronisko 13.036 żołnierzy, w tem 2.231 Niemców, 9.180 Polaków, 541 Czechów, 151 Węgrów i 952 innych narodowości. W tym czasie w schronisku wydano: 7.597 porcyj kawy i kakao, 5.459 porcyj herbaty, 17.150 papierosów i t. d. Dla żołnierzy zaprenumerowano 42 pisma codzienne i 16 ilustrowanych, a nadto oddano im znaczną bibliotekę w różnych językach do dyspozycyi. W lecie będzie urządzona w ogródku przed schroniskiem letnia kawiarnia. W schronisku pełnią codziennie dyżury panie z komitetu. — Sprawozdanie przyjęto z podziękowaniem do wiadomości. W zebraniu wzięli także udział: wiceprezydent miasta p. Rolle, radca dr Schneider, wreszcie prezydent dr Tilles.

Zgłaszanie się pospolitaków. Magistrat ogłasza: Biura, przyjmujące meldunki pospolitaków, urodzonych w latach 1867 do 1871, względnie do 1893 roku, powołanych do przeglądu »T« obwieszczeniem z dnia 18 kwietnia b. r., zakończyły swą czynność w dniu 1 maja, oprócz jedynego biura przy placu WW. Świętych l. 6, I. piętro (pałac Larysza), które przyjmować będzie dalsze jeszcze zgłoszenia do 5 maja b. r., jako ostatecznego terminu.

Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. — W sobotę, d. 5 b. m., odbędzie się w sali 43 »Coll. Novi« o godzinie 6 wieczorem walne zgromadzenie sekcyi nauczycielek szkół średnich. Na porządku dziennym między innemi sprawozdanie zarządu sekcyi za lata ubiegłe; wybór nowego wydziału; ustalenie programu pracy sekcyi.

Towarzystwo Instytutu pedagogicznego. W piątek dnia 4 maja w sali 43 uniw. Jagiell. o godzinie 6-tej odbędzie się wykład prof. J. Miczyńskiego p. t.: „Dydaktyka fizyki“. Wstęp dla członków wolny. Goście płacą 40 hal.

Zarząd arcybractwa Miłosierdzia zaprasza swoich członków na ogólne zgromadzenie w piątek, dnia 4 maja b. r. o godzinie wpół do 4 po południu w sali posiedzeń przy ul. Siennej l. 5 I p. odbyć się mające, w celu wysłuchania sprawozdania z czynności za ubiegłe trzechlecie i przeprowadzenia wyborów do zarządu na następne trzechlecie. W razie braku przepisanego statutem kompletu, o godzinie 4 rozpocznie się sesya przy komplecie, jaki się okaże.

Aprowizacya miasta. We środę, dnia 2 b. m., o godzinie 5 po południu w sali obrad magistratu krakowskiego odbędzie się posiedzenie komisyi aprowizacyjnej z porządkiem dziennym: Sprawy bieżące, sprawozdanie z dostawy bydła dla aprowizacyi miasta za pierwsze dwa tygodnie działalności galicyjskiego zakładu dla obrotu bydłem.

Komisya zastanowić się także winna nad cenami maksymalnemi wielu artykułów i towarów, sprzedawanych dotąd w wolnym handlu po cenach lichwiarskich, n. p. obuwie, mydło, materye na ubrania i t. d.

Dostawa mięsa dla Krakowa. Galicyjski Zakład dla obrotu bydłem nadesłał w ostatnich czterech dniach znaczniejsze transporty bydła rogatego i nierogacizny, wobec czego na najbliższe dwa tygodnie niema obawy braku mięsa.

Byłoby zaroli do życzenia, aby nadesłane bydło było lepszej jakości i aby dostarczano więcej cieląt. Brak mięsa cielęcego dla osób słabych, które nie mogą odżywiać się ciężkim chlebem i mięsem wołowem, jest rzeczą wielkiej wagi. Sądzimy, że Zakład dla obrotu bydłem i w tym kierunku uwzględni potrzeby gminy.

Otwarcie nowej miejskiej herbaciarni przy ulicy św. Krzyża l. 7 odbyło się wczoraj rano przy udziale wiceprezydenta miasta, p. Karola Rollego, oraz grona radców miejskich. Poświęcenia nowego lokalu dokonał ks. Morejko. Nowa herbaciarnia miejska, mieszcząca się we wzorowo urządzonym lokalu, przeznaczona jest głównie dla sfer inteligentnych i nie ulega wątpliwości, że tak, jak inne podobne instytucye, będzie się pomyślnie rozwijała z wielkim pożytkiem miejscowej ludności.

Poczta polowa. Z dniem dzisiejszym dopuszczony został pod ustanowionymi warunkami ruch prywatnych pakietów do poczt polowych Nr. 263, 447, 449 i 629 — natomiast wstrzymany został także ruch do poczty pol. Nr. 124.

Z kraju.

O powrót do okupowanej części Galicyi. »Gazeta Polska« (Moskwa) z dnia 7 kwietnia donosi: W prasie pojawiła się wiadomość, iż z polecenia władz wojskowych zezwala się na przejazd, bez specyalnych pozwoleń, do Tarnopola i Czerniowiec i wogóle w okręg general-gubernatorstwa Galicyi i Bukowiny. Polski lwowski komitet ratunkowy zwrócił się do władz wojskowych z prośbą o wyjaśnienie wspomnianego rozporządzenia. Obecnie na podstawie otrzymanych autentycznych informacyj, komitet donosi, iż zezwolenia powyższe odnoszą się wyłącznie do obywateli państwa rosyjskiego, natomiast dla poddanych austryackich i niemiec-

Wyjazd do Galicyi jest dozwolony jedynie na podstawie specyalnych pozwoleń, uzyskanych ze sztabu frontu południowo-zachodniego.

Kurs pielęgnowania chorych pod kierunkiem kilku sił lekarskich urządza prezydyum krajowego galicyjskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża we Lwowie. Kurs przeznaczony wyłącznie dla kobiet trwać będzie sześć miesięcy, rozpocznie się dnia 14 maja br. o godzinie 8 rano, obejmować będzie osiem tygodni wykładów teoretycznych z praktycznemi ćwiczeniami oraz czteromiesięczną praktykę szpitalną. Miejsce wykładów i ćwiczeń, oraz program nauki ogłoszony będzie bezpośrednio uczestniczkom kursu zgromadzonym dnia 12 maja o godzinie 4 po południu w sali szkoły pielęgnowania chorych w Szpitalu powszechnym we Lwowie. Wpisy odbywać się będą od 7 do 12 maja w prezydyum »Czerw. Krzyża«. Piękarska 1a. Osoby poniżej lat 19 i powyżej lat 40 nie będą dopuszczone do kursu. Wpisowe wynosi 10 K i od opłaty nie będzie się uwalniać. Kaucya wpisująca się wnosi br. włącznie, od 4—5 po południu w Prezydyum własnoręcznie napisaną prośbę o przyjęcie, popartą załącznikami: metryką, względnie wyciągiem metrykalnym, ostatniem świadectwem szkolnem i wych lub ukończonych dwóch klas szkół średświadectwem moralności. Wymagać się będzie przynajmniej ukończonych dwóch klas wydziałowych. Uczestniczki dopuszczone do kursu mają zaopatrzyć się w ubranie, złożone z płaszcza dobrze zakrywającego ubranie, z nakrycia głowy, trzech ręczników i dwóch ściereczek.

Pożar zakładu sierót we Lwowie. Groźny pożar wybuch około godziny 9 wieczorem w zakładzie sierót im. św. Antoniego przy ulicy Kurkowej we Lwowie. Obok budynku mieści się niski budynek, kryty papą, sąsiadujący z klasztorem FP. Franciszkanek. W budynku tym była drewutnia i pracznia, tu właśnie wybuchł pożar. Straż pożarna pod komendą naczelnika Złotowskiego, wkrótce opanowała groźny żywioł i ostatecznie uratowano część budynku z pracznią.

Borysław. (Powrót zimy. — Starszny dramat rodzinny). Niespodziewany powrót zimy, który nawiedził całą Galicyę, nie ominął, choć późno, i Borysławia. Przez trzy dni padał bez przerwy śnieg, przemieniając Borysław w jedno wielkie bagno błotne i nastąpiła znaczna zniżka temperatury. — Kwiecień robi wrażenie końca lutego lub początku marca.

We czwartek ubiegłego tygodnia rozegrał się krwawy dramat w rodzinie urzędnika kolejowego w Borysławiu, p. K... żona jego, cierpiąca od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę serca, popadła wskutek świadomości swego stanu w obłęd, pod wpływem którego odebrała życie jedynemu synkowi Zdzisiowi, dwoma wystrzałami z rewolweru, poczem celnym strzałem w serce odebrała sobie również życie. Śmierć nastąpiła natychmiast.

W krytycznym momencie p. K..., wróciwszy ze służby, ułożył się do snu. Sposobność tę wykorzystała jego żona. Odprawiwszy do miasta służącą, pozamykała wszystkie drzwi mieszkania, poczem otrała dziecko i siebie odświętnie i popełniła straszny czyn.

Z Królestwa Polskiego.

Przyjęcie u pułkownika Sikorskiego. Z okazyi pobytu w Warszawie posła Jana Hupki i prof. Jerzego hr. Mycielskiego, oraz powrotu do Warszawy 8 pułku piechoty Legionów polskich, wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się przyjęcie w mieszkaniu prywatnem pułkownika Sikorskiego.

Koncert dla jeńców w cytadeli warszawskiej. — »Kuryer Warszawski« donosi: Niezwykły widok przedstawiała wielka sala w cytadeli w niedzielę ubiegłą. Odbywał się tam świetny koncert, zorganizowany przez polski komitet opieki nad jeńcami (Mazowiecka l. 7), a sala przepełniona była po brzegi internowanymi w cytadeli jeńcami. W sali, gdzie ongi ferowano wyroki śmierci, rozbrzmiewała wolna pieśń polska, huczały oklaski zachwyconych słuchaczów. Śpiewały pp.: Halina Leska i Irena Hamanówna, Chopina grała pianistka p. Lucya Drege, świetnie grał na skrzypcach p. Bogdan Marconi, ogólny poklask wzbudzał śpiewem swoim p. Konrad Kamieński, p. Paweł Chwastkiewicz dobrymi monologami, popartymi mimiką, zdobył wielki sukces. Koncert przeciągnął się do późnego wieczora, a sympatyczną drużynę żegnali wdzięczni jeńcy przeciągłymi oklaskami.

Ze świata.

Śmierć oficera-Polaka pod Gazą. Jak donoszą dzienniki lwowskie, Władysław Drogosław Truszkowski, lwowianin, syn ś. p. Feliksa Truszkowskiego, starszego inspektora kolei państwowych, kapitan austro-węgierskiej artyleryi, przydzielony po walkach na froncie serbskim i włoskim z początkiem roku 1916 do czwartej armii tureckiej, ozdobiony licznymi wyskieni odznaczeniami austro-węgierskiemi, nadto krzyżem niemieckim, półksiężycem tureckim i krzyżem komandorskim Zakonu Grobu Świętego, poległ śmiercią bohaterską dnia 26 marca 1917 roku w bitwie pod Gazą na czele dywizyi, której był komendantem. Zwłoki swego komendanta, pochowane najpierw na polu walki, przewieźli koledzy i żołnierze do Jerozolimy i pochowali na górze Syon.

„Niesympatyczni" Rosyanie w Paryżu. Paryskie „Figaro" umieszcza następującą charakterystyczną notatkę: „Rewolucya rosyjska została nam na kark całą falangę ptaków nocnych. Niedawno jeszcze byli to ludzie dobrze płatni zajęci przy ubraniu. — Fałszywi gentlemani których widywało się wszędzie: na wystawach obrazów w teatrach, na spacerach, balach i wszelkich zebraniach publicznych. — Fałszywi turyści fałszywi artyści, fałszywi studenci i fałszywi arystokraci. Doskonale przebrana tajna policya, którą rząd rosyjski opłacał sowicie, aby donosiła wiadomości tyczących się poddanych rosyjskich poza granicami Rosyi — czy nie konspirują i jak to wiążę się tu nici konspiratorskie z tymi co są w kraju. Cóż się stanie teraz z tą zasłużoną armią carskich czynowników? Może znajdą zajęcie w przedsiębiorstwach filmowych? To, co powiedział, zdaje się zaiste do filmów". — Tak drwi przez „Figaro" z carskiej Rosyi. Przed rzesznami niedawnymi nie odważyłby się tego uczynić żaden dziennik francuski, a teraz wszystkie uderzają publicznie „na rozbitków caratu", którzy z chwilą, gdy przestali otrzymywać pensyę z „ochrany", stali się wprost dziwnie niesympatycznymi „niebieskimi ptakami".

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We środę, dnia 2 maja: »Kaligula« K. Rostworowskiego.

We czwartek, dnia 3 maja: Uroczyste przedstawienie: odczyt profesora T. Grabowskiego, »Dzika różyczka« J. Bliźińskiego i »Kazimierz Wielki« Z. H. Niemcewicza.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We środę, dnia 2 maja, o godzinie 3½ po południu: »Śnieżynka i siedmiu karłów«; wieczorem: »Królowa klasy«.

We czwartek, dnia 3 maja (po raz pierwszy): »Trzeci Maj«, sztuka J. I. Kraszewskiego.

W sobotę, dnia 5 maja, po południu: »Popychadło«, sztuka J. Szutkiewicza; wieczorem: »Wesoły astronom«.

Na Dar Narodowy 3 Maja w dalszym ciągu w zarządzie T. S. L. złożyli: ks. Jan Maszal z Tyńca 5 K; Leontyna Skolimowska z Magdaleuki 20 K; I. galicyjska fabryka braci Czechowiczka z Andrychowa 10 K; Stanisław Dobrowolski z Limanowej 5 K; S. Karłowski ze Lwowa 5 K; Feliks Kowalski ze Lwowa 1 K; dr Stanisław Cwikowski z Nowego Sącza 10 K; Piekorz-Elzerowa z Przemyśla 4 K; ks. Wojciech Rogoziewicz z Uszwi 2 K; dr Józef Dura z Krzeszowic 5 K; dr Wiktor Natter z Frysztaku 5 K; Julian Kulczycki ze Skawiny 20 K; ks. Stanisław Miela z Żywca 20 K; dr Józef Kadyi z Jasła 2 K; ks. Jan Szewczyk z Tłuczania 2 K; dr Gwido Friedberg z Wieliczki 5 K; Antoni Szczerbowski z Frydrychowic 5 K; Klasztor OO. Karmelitów Bosych z Wadowic 30 K; Majewski z Wadowic 20 K; Austr. Tow. akc. fabr. Portland-cementu z Ciężkowic 20 K; ks. Figuła z Pouikwi 3 K; ks. Ludwik Chorótski z Jordanowa 2 K; Jan Kokes z Jordanowa 2 K; ks. Antoni Kmietowicz z Radłowa 20 K; Julia Piątkowska z Zabawy 10 K; dr Kazimierz Janota z Rymanowa 1 K; inżynier Artur Kühnel ze Lwowa 10 K; Adolf Goleczewski ze Lwowa 10 K; Józef Kostrzewski z Przemyśla 5 K; Cyryl Motáček, Feldkurat z Ołomuńca 2 K; Urząd parafialny z Klikuszowej 10 K; Edward Unsing z Przemyśla 5 K; ks. Ignacy Białek z Przeciszowa 2 K; ks. dr Jan Bernacki z Tarnowa 5 K; A. Kusse ze Lwowa 5 K 2 h; dr Maryan Boziewicz ze Lwowa 10 K; Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej ze Lwowa 20 K.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Julia Nowak 20 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Heleny Telesznickiej; L. Pazdrowska 6 K zamiast światła majowego przed obrazem Matki Boskiej.

Na K. B. K.: Stan. Buczyński, kier. szkoły w Woli Zarczyckiej 17 K od siebie i dzieci szkolnych.

Na Żłobki im. H. Sienkiewicza: Jaworowscy 30 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Pauliny z Spargnapanich Albrechtowej.

Na Dom zdrowia dla legionistów w Zakopanem: Uczenice szkoły wydziałowej w Oświęcimie 50 K zebrane z okazyi imienin dyrektorki.

Na Komitet opieki nad byłymi legionistami: C. k. cłapowy urząd pocztowy w Ostrowcu 27 K 40 h.

Dla staruszki M. R.: Z. G. F. 2 K.

Dla staruszki B. G.: Z. G. F. 2 K.

Zmarli:

Andrzej Myszal, emerytowany nauczyciel ludowy, umarł w 86 roku życia w Krakowie. Pogrzeb odbył się dzisiaj rano.

Ś. p. Andrzej Myszal należał w swoim czasie do najświatlejszych i najgorliwszych nauczycieli ludowych powiatu krakowskiego. Prawie cały, trzydziestoletni przeszło okres swojej służby nauczycielskiej, spędził na stanowisku kierownika szkoły ludowej w Zabierzowie pod Krakowem. Wychował tu i wykształcił całe pokolenie włościan, którzy wybierali go do Rady gminnej, gdzie poważne zajmował stanowisko. Zwłaszcza po ostatnim pożarze Zabierzowa przyczynił się niemało swoim praktycznym zmysłem i radą do odbudowy Zabierzowa. Przeszedłszy na emeryturę, ostatnie lata swojego życia spędził w Krakowie.

Dalej ekonomizny.

* **Trzeci rozdział skór.** Począwszy od dnia 4 maja 1917 wydawać będzie Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie majstrom szewskim, pracującym w Krakowie-Podgórzu, karty poboru na skórę spodnią. Tym razem przypadnie na jednego majstra 7 kr. skóry. Uprawnieni majstrowie szewscy, których warsztaty są obecnie czynne, winni zgłosić się do biura Izby (ulica Długa l. 1) po karty poboru w czasie od 4 do 11 maja w godzinach urzędowych między 9—11 przed południem. Po tym terminie karty poboru nie będą wydawane. Przy tej sposobności przypomina Izba, iż szewcy winni przy robotach szewskich, do których użytą zostanie skóra przydzielona przez Izbę, przestrzegać cen maksymalnych, które ustalone zostały w wysokości 8 do 10 koron za podzelowanie jednej pary obuwia i przybicie obcasów. Szewcy, przekraczający powyższe ceny maksymalne, zostaną przy następnym rozdziale skóry pominięci. Wkońcu zaznacza się, iż przydzielona skóra jest dobrej jakości, tak, iż wszelkie wymówki, jakoby skóra podeszwiana, którą Izba rozdziela, nie nadawała się do użytku na podeszwy, nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Prócz tego otrzymają szewcy po 5 kg. odpadków skórzanych, nadających się na obcasy i do drobnych naprawek.

Odznaczenia w Legionach.

Ostatni rozkaz Komendy Legionów zawiera następujące odznaczenia, przyznane przez c. i k. naczelną Komendę armii:

Srebrny medal waleczności II klasy: Sierż. Józef Delong z 1 p. p.

Bronzowy medal waleczności: Leg. August Karcher z 1 p. p.

Srebrny medal waleczności I klasy: Plut. Tadeusz Kaden Bandrowski z 2 p. uł.

Srebrny medal waleczności II klasy: Sierż. Józef Łużecki z 2 bryg., wachm. Aleksander Romer, sekc. Władysław Gurbiel, Jan Dobiesen, Jerzy Myszkowski, ułan Stanisław Chorótski, Klemens Ciosłowski, Józef Maciej, wszyscy z 2 p. uł., leg. Franciszek Bischof z 3 p. p.

Srebrny medal waleczności II klasy powtórnie: Plut. Alfred Hladny z 2 bryg.

Srebrny medal waleczności II klasy powtórnie po raz drugi: Sekc. Józef Data z 2 bryg.

Bronzowe medale waleczności: Sekcyjny Piotr Guzior, st. feln. Leopold Toporski, leg. Franciszek Urbanik z 2 bryg.

Bronzowy medal waleczności powtórnie: Leg. Józef Chudoba i ułan Franciszek Szlik z 2 bryg.

Cesarz do ks. Hussarka.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 maja.

Cesarz wystosował następujące pismo odręczne:

Kochany drze baronie Hussarek!

Na swobodzie, wśród Bożej natury, widziałem wczoraj 2.400 chłopców, młodzieńców i chłopąt, dzieci mego kochanego miasta rezydencyjnego Wiednia, jak się zabawiali grami młodzieńczemi, widziałem ich ćwiczenia wojskowe i gimnastyczne, słyszałem z młodych gardeli doskonale wyszkolony śpiew. Z zadowoleniem zauważyłem, że także szkoła poznaje teraz konieczność poświęcenia żywej uwagi rozwojowi cielesnemu.

Dziękuję panu kochany baronie Hussarek i wszystkim tym, którzy uprawiają tę nader ważną gałąź opieki nad młodzieżą, zwłaszcza dziękuję wypróbowanym siłom nauczycielskim, które mimo trudnień, z jakiemi się ich działalność spotyka wśród obecnych stosunków, wyprowadzają powierzonych sobie uczniów na pola, starają się o ich wzmocnienie cielesne, budzą w nich miłość dla przyrody, zaostrzają zmysły dorastających. Spodziewam się, że na tej drodze będzie się szło dalej gorliwie i ze świadomością celu. Każdy, kto w tej pracy bierze udział, zdobywa sobie najpiękniejszą zasługę, ponieważ uszlachetnia najdroższe dobro państwa, naszą kochaną młodzież.

Baden, dnia 1 maja 1917 r.

Karol m. p.
Hussarek m. p.

Talaat pasza w Wiedniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 maja.

Wielki wezyr Talaat pasza przybył tu rano z Monachium. Na dworcu nastąpiło uroczyste przyjęcie.

Wiedeń, 2 maja.

Wczoraj w Laxenburgu przyjęli tureckiego wielkiego wezyra Talaata paszę na osobnem posłuchaniu cesarz o wpół do 1-szej w południe, cesarzowa o kwadrans na 2-gą. O 2-giej odbyło się u cesarstwa na cześć tureckiego gościa śniadanie, w którem wziął udział i hr. Czernin.

1 Maja w Niemczech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 maja.

Odezwa prezydyum partyi socyalno-demokratycznej niemieckiej i generalnej komisyi stowarzyszeń robotniczych niemieckich, by robotnicy niemieccy także i w tym roku, jak w obu poprzednich, zrzekli się święcenia 1 maja, miała ogólny posłuch. Nigdzie praca nie spoczywała. Zgromadzenia i pochody nie odbyły się.

Berlin, 2 maja.

Jak dzienniki donoszą, we wszystkich fabrykach amunicyi i innych przedsiębiorstwach przemysłu wojennego, dalej przedsiębiorstwach budowlanych i transportowych pracowano wczoraj jak zwykle.

Z Sejmu pruskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 maja.

Konwent seniorów sejmu pruskiego uchwalił **cztery dyskusyę nad ustawą fideikomisową aż do jesieni.** Uchwała ta jest sukcesem stronnictw lewicy, które kilkakrotnie podnosiły zarzut, że uchwalenie tej ustawy naruszy pokój domowy.

O kontrolę kierownictwa wojny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 maja.

Komisya budżetowa parlamentu załatwiła etat wojskowy i odrzuciła wniosek socyalno-demokratycznej wspólnoty pracy, żądający ustanowienia komisyi, czuwającej nad prowadzeniem wojny.

Nowe sukcesy łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 maja.

(Urzędownie). Oprócz podanych już w kwietniu sukcesów łodzi podwodnych, na nowo nasze łodzie podwodne zatopiły w Kanale, oceanie Atlantyckim i na morzu Północnem 113.000 ton reg. brutto okrętów handlowych.

Rozruchy tureckie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 2 maja.

Ag. Milli donosi: Główna kwatera ogłasza dnia 30 kwietnia:

Front kaukaski: Żywą działalnością naszych patroli stwierdzono, że nieprzyjaciel na kilku miejscach cofnął swe wysunięte posterunki i patrole. Tam, gdzie jeszcze między naszemi i nieprzyjacielskiemi patrolami przyszło do walk, wypadły one wyłącznie na naszą korzyść. Powtórnie się nam obsadzić kilka wsi, które dotąd były w posiadaniu nieprzyjaciela. Zresztą nic ważnego.

Rozruchy rosyjskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 maja.

Biuletyn rosyjski z 30 kwietnia:

Żywy ogień karabinowy w kierunku na Kowel i Rohatyn. Na całym froncie żywa działalność nieprzyjacielskich patroli wywiadowczych.

Socyaliści duńscy za pokojem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 2 maja.

Kierownictwo duńskich socyalnych demokratów powzięło uchwałę, wyrażającą żywe pragnienie szybkiego zakończenia wojny, radośnie witającą wszelkie wysiłki, wiodące do tego celu i wyrażającą pełną zgodę na kroki, dotąd podjęte, aby sprowadzić porozumienie między narodami dla służby w pracy pokojowej. Dalej postanowiło kierownictwo wezwać komitet międzynarodowego Biura socyalistycznego, aby dalej prowadził projektowaną pracę nad podjęciem na nowo międzynarodowego współdziałania między zastępcami ludu. Kierownictwo daje wyraz przekonaniu, że nadszedł czas, że możliwem jest porozumienie między zastępcami socyalnej demokracyi, jakie stworzy podstawę dla zawarcia pokoju, który jak najprędzej musi nastąpić, jeśli ludy Europy nie chcą przelać wszystkiej krwi i zginąć z głodu.

Zjazd ministrów państw północnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 2 maja.

»Dagens Nyheter« przypomina w artykule wstępnym, że na ostatniej konferencyi ministrów państw północnych w Christyanii mówiono o tem, że te trzy rządy państw północnych rozważyć mają kroki dla przywrócenia pokoju światowego.

Dziennik zapytuje, czy teraz, gdy ministrowie trzech krajów znowu odbywają zjazd w Sztokholmie, nie nadeszła stosowna po temu chwila.

Niepowodzenie francuskiej ofenzywy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 maja.

Biuro Wolffa donosi:

Rozbicie się francuskiej próby przełamania w obrębie Reims i niezwykle wysokie straty nieprzyjaciela silnie zachwiały wiarę wojsk francuskich, jak to ponownie wynika z zeznań jeńców.

Własne obserwacye potwierdzają, że bitwę z dnia 27 kwietnia musi się zaliczyć do najgwałtowniejszych, a dla przeciwnika najobfitszych w straty w ostatnich tygodniach. Na polach bitwy w Artois, nad Aisne i w Szampanii rozegrały się w tych dniach wydarzenia o światowem, historycznem znaczeniu. Walki w dniach 16, 17, 23 i 24 kwietnia, a zwłaszcza 28-go, są wielkimi słupami granicznymi w gigantycznych zapasach o byt Niemiec. Naród niemiecki może oczekiwać ostatecznego wyniku olbrzymiej bitwy z jasną ufnością i wdzięcznem zaufaniem do swych niezwyciężonych synów.

Straty francuskie.

Berlin, 2 maja.

Biuro Wolffa donosi:

Straty francuskie w walce nad Aisne, jak wynika z doniesień wojsk i z zeznań jeńców, **są wprost przerażające.** Pułki atakujące straciły co najmniej połowę swego stanu, część zaś wojsk, w tem pułk piechoty 4 i pułk kolonialny nr. 24 straciły trzy czwarte swego stanu.

Usunięcie Nivelle'a.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 2 maja.

»Italia« donosi o usunięciu francuskiego głównodowodzącego Nivella, jako o fakcie dokonanym. Powodu należy szukać w jego zbytniem zuchwalstwie, które armię francuską kosztowało olbrzymie straty w ludziach.

Petain szefem sztabu generalnego.

Paryż, 2 maja.

Agencya Havasa potwierdza zamianowanie generała Petain szefem sztabu generalnego.

Sprawa pokoju we Francyi.

Genewa, 2 maja.

Urzędujący wydział francuskiej partyi socyalistycznej zwołał na 27 bm. **nadzwyczajną konferencyę francuskiej krajowej rady socyalistycznej, celem omówienia międzynarodowej akcyi dla przywrócenia pokoju.**

Straty angielskie.

Genewa, 2 maja.

Angielskie listy strat wykazują od początku ofenzywy do 25 kwietnia 101.703 nazwisk, w tem 36.140 poległych.

Zajęcie okrętów niemieckich w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 2 maja.

(Reuter). **Senat upełnomocnił jednomyślną uchwałą rząd do zajęcia okrętów nieprzyjacielskich, stojących w portach amerykańskich.**

Wyjazd konsulów niemieckich z Brazylii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 2 maja.

»Times« donoszą z Rio de Janeiro, że niemiecki konsul generalny i konsulowie niemieccy w Brazylii odjechali w piątek. Poselstwo holenderskie objęło zastępstwo interesów niemieckich.

Umowy o dostawę ziemniaków.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

C. k. namiestnictwo, krajowy urząd żywnościowy donosi:

Czasokres, w którym umowy o dostawę i uprawę ziemniaków, pochodzących ze zbioru r. 1917, mają być przedkładane c. k. namiestnictwu do zatwierdzenia, przedłużony został przez c. k. Urząd wyżywienia ludności w Wiedniu do dnia 31 maja br.

Odznaczenia.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 maja.

„Wiener Ztg" ogłasza:

Cesarz nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną profesorowi uniwersytetu w Krakowie drowi Leonowi Glińskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medala waleczności kr.-kat. proboszczowi w Waniowie, Janowi Kowalskiemu i docentowi chemii przy wielkiem suchomem laboratoryum epidemicznem nr 10 obrony krajowej drowi filozofii Stanisławowi Niemczyckiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa radcom sądu krajowego Janowi Gorczewskiemu w Tarnowie, Stanisławowi Kielarowi w Nowym Sączu i Henrykowi Jachińskiemu w Jaśle, złoty krzyż zasługi z koroną inspektorom szkolnym powiatowym Leonowi Barbackiemu w Nowym Sączu, Janowi Szumskiemu w Tarnowie, krzyż wojenny za zasługi cywilne II klasy inspektorom szkolnym powiatowym Bronisławowi Chmurowiczowi w Przemyślu, Antoniemu Lewandowskiemu w Kosowie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 2 maja.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na osobnych posłuchaniach ministra dra Bobrzyńskiego, ministra hr. Czernina i ministra generała Hoefera.

Ciągnienie loteryi klasowej.

Wiedeń. Loterya klasowa. 200.000 K wygrał los nr 70.167.

Katastrofa w fabryce amunicyjnej.

Kolonia. „Koelnische Ztg" donosi, że wskutek nieostrożności jednej robotnicy w fabryce kapsli wybuchowych w Troisdorf zdarzyła się wielka eksplozya. Przeszło 30 robotnic zabitych.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Feliks Juliusz Piotrowski

c. k. nadkontrolor poczty, kierownik urzędu pocztowego Piasek

przeżywszy lat 50, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 maja 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 1 przy ulicy Batorego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 3 b. m. o godzinie 3 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z dziećmi, siostry i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w piątek dnia 4 b. m. o godzinie 8 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ulicy Łobzowskiej.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie ś. p. córki i siostry naszej

PAULINY z Spargnapanich ALBRECHTOWEJ

składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!"

S902 Rodzina.

Towarzystwo „Tungsram". Wiedeń IV., plac Möllwalda Nr 1.

1,000.000

osób conajmniej uczy się rocznie obcych języków w światowo znanych szkołach języków Ansona, Berlitza i t. d. i wszyscy wiedzą, że lekcye udzielane w tych instytutach prowadzą w krótkim czasie do praktycznej najomości obcych języków. Niedawno wydany samouczek „Argus" w zupełności zastępuje naukę w szkole wyżej wspomnianego typu i każdy sam bez pomocy nauczyciela może przyswoić sobie gruntowną znajomość języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego lub włoskiego w słowie i piśmie. — Prospekt A, zawierający bliższe szczegóły, wysyła bezpłatnie: **Księgarnia wydawnicza Stanisława Goldmana w Krakowie, ulica Szewska L. 17** (przy szkole języków Ansona).

2171-2

Pomiędzy naturalnemi wodami szczawowemi zajmuje
Woda Kondorfska alkaliczna
szczawa podług analiz naszych pierwszych powag jakościowo naczelne miejsce.
Reprezentacya: PERLBERGER i SCHENKER Kraków, ulica Grodzka L. 48.

nie odpowiadam za długi syna mojego Zygmunta Laksbergera.

3904 Matka.

Dentysta
Dr Tadeusz Kasprzycki
ze Lwowa ordynuje obecnie
—: Wiedeń I. B., Goldschmidtgasse 6 :—
(ulica łącząca Stefansplatz i Petersplatz).

„Zofia"
Wielopole 12!!! — Wielopole 12!!!
PRACOWNIA SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH
wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, według najnowszych żurnali, jaknajstaranniej i po przystępnych cenach.

KANCELARYA
Adwokata Dra L. FISCHLOWITZA
zajmuje się obecnie w domu pod L. 9 przy ulicy św. Anny 3899-2

„Medalion“

[illegible] zabiany w Sobieniach [illegible] środę do odebrania [illegible] własności! [illegible] swój adres do Administr. „N. Ref. pod „Medalion“. 3863 1 2

Dwie osoby

[illegible] w krawieczyźnie poszukują [illegible] w Krakowie w jakiejś [illegible] pracowni lub magazynie [illegible] od 15 maja. Zgłoszenia: „Prawda“, Czudec p. Iwo. 222. 3885

Osoba

[illegible] biegła językiem polskim i niemieckim a znająca się także [illegible] korespondencyi i księgowaniu, [illegible] dzie popołudniowe zajęcie w Składnicy polskich pamiątek wojennych w Krakowie, ul. Karmelicka 6. Reflektuje się tylko na rutynowaną siłę 3891 1 2

Krawczyni

[illegible] poszukuje zajęcia w domach prywatnych — Zgłoszenia do Adm. „N. Ref. pod „Samodzielna“. 3893 1 2

Kowal

[illegible] równocześnie ślusarz, rusznikarz, zagarmistrz, obznajomiony z maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca [illegible] dworze wraz z żoną, która zna się wyśmienicie na kuchni i gospodarstwie. Zgłoszenia z podaniem warunków pod 3876 przyjmuje Adm. „N. Reform“. 3876 1 3

Zarząd dóbr Gorlice

poszukuje kolejki: 200 metrów toru, wysokość szyn 65 mm; 3 wózków do kloców o grubości 50 mm. i rozpiętości 760 mm. 3897 1 2

Poszukuje się do kupna ewentualnie dzierżawy apteki na prowincyi w Galicyi zachodniej. — Zgłoszenia list.: P. Strusiński, Lwów, Sobieskiego 4. 3892 5 3

Żołnierze wszędzie znanych polskich wyrobów

„Feliks“ polskiej pasty do obuwia, „Feliks“ „ „ „ metali, „Feliks“ farbki do bielizny w masie „Feliks“ płynu do czyszczenia metali — z fabryki

Stan. Feliks w Krakowie. 3880 5 8

Dom z bramą wjazdową

z ogrzewaniem podwórzem, oficyną, stajnią na 2 konie, piaskarnią, magazynami etc., przy plantach i stacyi tramwajowej, (w śródmieściu) do sprzedania za 160.00 K. Dług 40.000 K. Zgłoszenia pod „Dom z bramą“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3715 3 3

Sprzedam dom

8 pokoi, kuchnia, przedp., ślusarnia, ogród warzywno-owocowy w Rzeszowie, Różanieckiej, za 15.000 K. Obciążenia niskie. — Ewentualnie część może zostać na hipotece. B. Weiner, Kraków, Grodzicka l. 4. 3716 3 3

Pokój

elegancko umeblowany, z osobnem wejściem, fazienką, światłem elektr., zaraz do wynajęcia. Żabiowska 22, III piętro. 3726 2 2

Fortepiany pianina fisharmonie

sprzedaż, zamiana, wynajem. Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, Wolnica 7. 3421 4 4

Zarządu apteki

poszukuje. Zgłoszenia pod „Aptekarz“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3815 2 2

Japoński półkrzyż

handlowy i karciany są do sprzedania. Zakład rymarski F. Parzelińskiego, Kraków, ul. Długa l. 36. 3668 3 5

Potrzebne **piekarz** zdolne i podręczne do pracowni ciastek. Karmelicka 28, II p., front, na prawo. 3542 2 2

KWIATY SZTUCZNE

kapeluszowe i dekoracyjne artystycznie wykonane poleca pracownia **WINCENTYNY GÓRSKIEJ** Kraków, Floryańska 13. 2548 12 15

Skład części do **ROWERÓW** najtaniej u **H. Niemetza** Kraków, Karmelicka 15. Telef. 3175 3492 6 12

Dyrektor dóbr

młody, energiczny, ze stadyami, zamężny, gospodarz, szuka samodzielnej większej administracyi lub posady zastępcy pełnomocnika wielkiego klucza. Zgłoszenia pod „Polak“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3443 3 10

Poszukuje się **dozorcy domu** żonatego, bezdzietnego, któryby się znał na ogrodnictwie. Wiadomość u p. Antoniego Tylka, Kraków, ul. Librowarzyczen 7, II p. 3742 2 3

BIURO Jadwigi Strzałkowskiej Kraków, ul. Szewska 15, II p. ma do zaniesienia od pierwszego czerwca lub lipca **Ogrodnika-rzemieślnika** z bardzo chlubnemi świadectwami. 3842 3 3

Domek z dużym ogrodem

pod Przemyślem do zamiany za domek pod Krakowem. — Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod **M. E.** 3758 2 2

Powróciłam z Wiednia

i prowadzę nadal magazyn czapek i Konfekcyi damskiej. Polecając się łask. względom P. T. Pań, kreślę się z poważaniem **Br. Goldberger** 3859 2 2 Starowiślna 30.

Najlepsza fabryczna fabryka na szczury i myszy w Austryi! handl., Kraków, Podzamcze 30, i u Reimana i Ski. 2872 5 5

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za konkretem całkowicie najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 6, I p. 3090 9 9

Kupię majątek

300 mg. prima gleby, bez lasu, z budynkami, blisko Zeloi, z wkładem 1/3 wartości. Zgłoszenia pod „Polak“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3462 7 10

Sprzedam

z wolnej ręki większą ilość buczyny materyałowej, zdrowej, w cenie około miliona koron, za gotówkę. Pośrednicy niedopuszczalni. Zgłoszenia do 1 maja b. r. pod „Buczyna“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 3739 5 3

2 bardzo tanie fryzyjskie roczne, do półora roku, na do sprzedania Zarząd dóbr Czudec, poczta, stacya Czudec. **Dwa siewniki** Claytona 21 i 17 rzędów, cena 450 i 350 koron. 3293 6 6

Mieszkania

składającego się z 5 do 6 dużych, jasnych pokoi, z gazowem lub elektrycznem oświetleniem, nadających się na biura, poszukuje się zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia pod „Kasa“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3726 2 3

Poszukuje się korepetytora lub korepetytorki dla ucznia II kl. gimn. na wieś. Zgłoszenia: Adwokat Piotrowski, ulica Łobzowska 23. 3727 3 3

Miał węglowy

Gedarhohlej, wolny od rekwizycyi, proski, dąbrowinski lub t. p. kaloryi, każdą ilość wagonów zaraz zakupię. Oferty szczegółowe wprost do I. Ire, Kraków, Zwierzyniecka 9, parter, front. 3736 2 3

Apteka pod Koroną

w Nowym Targu poszukuje **magistra** lub **asystenta** od 1 maja. 3375 4 4

Rolnik

z ukończoną średnią szkołą rolniczą i kilkoletnią praktyką rolniczą znajdzie zaraz lub od 1 lipca b. r. posadę na ordynaryę, jako samodzielny rządca na 400-morgowym folwarku w zachodniej Galicyi, 6 kilometrów od stacyi kolei, blisko Krakowa. Zgłosić się osobiście lub listownie pod adresem: Zarząd dóbr Zdzisława Wiedka w Dąbrowicy, poczta Chrostowa. W zgłoszeniu podać należy swój życiorys, odpis świadectw szkolnych, odpis świadectw z dotychczasowych zajmowanych posad. Na nieprzyjęte oferty nie odpowiada się. 3601 3 3

Leśnik

lat 30, wolny od wojska, z długoletnią praktyką w większych majątkach, poszukuje posady. Zgłoszenia pod 3738 przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3738 2 3

Zakład fryzyerski

Stanisława Niemirowskiego poszukuje pomocników damskiego i męskiego. Kraków, Karmelicka l. 31. 3743 2 3

Chłopczyka

zdrowego i zdrowego, 8 dni liczącego, nieobrzezanego, do lepszego domu oddam za swojego. Zgłoszenia list. pod „Dziecko“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3744 2 3

Papier listowy

w magazynie 10/10 duplex poleca tanio Hermann Sattler, Karlsbad, „Wieland“. 3749 2 2

W restauracie „Savoy“

ul. Karmelicka l. 8, I p., pokoje do wynajęcia zaraz i od 1 go maja Obiady na miejscu i na miasto. 3219 5 19

Dobrze prosperująca

restauracya i kawiarnia hotelowa z tradycją na dogodnych warunkach zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia list. pod „Konkurencja“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3751 2 3

Potrzebny

nauczyciel języka niemieckiego, Polak, z odpowiedniemi kwalifikacyami, do 8 mio-klasowej szkoły realnej w Będzinie od 1917/18 roku szkolnego. Pensya 2 200 rubli. Oferty szczegółowe nadsyłać do dyrektora szkoły. 3377 1 3

Adwokat Dr Silber

w Rzeszowie poszukuje **rutynowanego koncypienta.** 3859 1 4

Rutynowanego

buchaltera poszukuje Świątek prodecentów pasty, Kraków, ul. A. Potockiego 7. Posada do objęcia od 1 maja. 3758 2 3

Elwira.

Pasta do zębów w tubach Krem do golenia w pudełkach 3121 6 6

Wyroby firmy Schicht — en gross i en détail —

Apteka pod „Słońcem“ St. Jakubowskiego Kraków, Mała 4—8.

— Wysyłka na prowincyę. —

Poszukuję dzierżawy

folwarku 100—200 m. z pierwszej ręki, blisko stacyi kolejowej, w dobrej glebie. Mogę podjąć się też administracyi samodzielnej kilku folwarków lub pod kierunkiem właściciela, ku czemu mam wyższe uniwersyteckie kwalifikacye rolnicze i handlowe i praktykę. Zgłoszenia wyczerpujące pod J. B. R. przyjmuje Admin. „K. Reformy“. 3738 3 3

20.000 K

do umieszczenia na hipotece realności w Krakowie na 6%. Wiadomość: Karolczyk, Kraków, plac WW. Świętych 8, I p. 3747 2 2

Kołdry

materace, meble wyścielane wyrabiają i przerabiają najtaniej **Katalińskie** zjednoczone warsztaty tapicersko-pościelowe **Jerzego Reisingera** Kraków, Karmelicka 17. (Proszę zwracać baczną uwagę na firmę katolicką tylko pod L. 17). 3330 9 15

Sprzedam

1) Kamienicę 4-piętrową, większą, w Podgórzu.
2) Dom murowany, o 6 mieszkaniach, z gruntem i ogrodem, koło Krakowa. 3691 2 2
3) Potrzebuję pożyczek 20, 15 i 8 tysięcy koron na hipoteki. Wiadomość osobiście do 10 rano u właściciela, Wącko 19, Podgórze.

KSIĄŻKI NIEZBĘDNE:

Dr Breyer, **Lekarz domowy**	opr. K	8·—
Fischer-Dückelmann, **Kobieta lekarką**	„	30·—
Hüllor, **Mój system 15 minut dla zdrowia**	„	3·—
— **toż wydanie dla kobiet** K 2·20,	„	2·50
Dr Stella Sawicki, **Higiena panien** K 2·10,	opr. „	3·40
— **Rady dla młodych mężatek** K 2·10,	opr. „	3·40
Święta Karola, Siła woli i powodzenie	K	2·—
Prentice Mulford, Sztuka życia czyli Rady przeciwko śmierci	„	2·40
Spirydion, Kodeks światowy K 2·10,	opr. K	3·15
Baronowa Staffe, Zwyczaje towarzyskie	„	4·—
Zasady przyzwoitego zachowania się mężczyzn	opr. „	—·40
M. Nechawska, Najnowsza kuchnia K 5·95,	opr. K	6·25
Ochorowicz-Monatowa, Uniwersalna książka kucharska K 8·—,	opr. „	10·50

Wysyła pocztą za zaliczką lub za nadesłaniem należytości Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17. Za przesyłkę dołączyć K 1·—. 3656 3 3

Towarzystwo Katol. Właść. Realności

ul. Karmelicka 18, parter, w podwórzu.

Wkładka recepta 2 K. Dla członków bezpłatnie porada prawna w sprawach podatkowych, zastępstwo w c. k. Administr. podatk., bezpłatne pośrednictwo w wynajmie mieszkań. Wykazy zgłoszonych przez członków na sprzedaż i poszukiwanych do kupna domów, willi, parcel, majątków i t. d. Obliczanie rentowności przy kupnach i zamianach domów i t. d. Pomoc przy regulow. hipotek. Rewizye wymiaru podatku dom. czynsz. Biuro administracyi realności. Różne druki i broszury dla P. T. właść. domów i t. d. Biuro otw. od godz. 9—12½ i od 3—6. 3182 6 16

Na większą skalę

prowadzona od 25 lat fabryka wyrobów cukierniczych w Krakowie, z liczną doborową klienteli miejscową i zamiejscową, z powodu stosunków rodzinnych i wyjazdu do odstąpienia. Zgłoszenia tylko pisemne pod adresem: Zakład rytowniczy p. Stefana Czaplickiego, ul. Grodzka l. 2. 3598 4 10

Telefon Nr 3383. Telefon Nr 3383.

Ludwik Aksmann

Centralny Dom handlowy dla maszyn biurowych i przyborów do tychże

Kraków, Szewska 10.

Na składzie taśmy do wszystkich systemów maszyn do pisania.

Wzorowe biuro pisania na maszynach. 3462 3 6

Pierwszy nowości damskich

założony w roku 1874 telefon 2399

pod firmą

M. Schenker w Krakowie

Rynek główny l. 33,

sprzedaż hurtowna i detalowa.

Jedwabie na suknie i kostyumy kolorowe i czarne.
Jedwabie blankowe haftowane, deseniowe i malowane, „Crêpe de Chine“, gazy, markizety, tiule, grenadyny i pogalony.
Woale na kostyumy i suknie czarne i kolorowe, wuale, barchany, flanele, sukna, welwety, plusze, aksamity (Velour Chiffon), batysty i markizety do prania.
Rękawiki, szale tiulowe, cravaty jedwabne i atłasy na kołnierz.
Wszelkie pończochy jedwabne, półjedwabne i t. d. — Wszystko w najlepszych gatunkach, wielkim wyborze i rozsądnych bardzo przystępnych. 3651 12 20

Drzewo okrągłe

kupi się w każdej ilości, najmniej 3000 m□, blisko Krakowa. Reflektuje się i na drzewa szlachetne, twardo. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Zapłata zaraz“. Pośrednicy niedopuszczalni. 3528 4 6

20—30 wagonów siana prasowanego TYMOTKI zakupię zaraz.

Zgłoszenia z podaniem ceny loco wagon stacya nadawcza. 3808 3 3

Reflektuję tylko na towar prima.

Władysław Kraft, Borysław.

Ważne dla Pań!

Poleam Szan. P. T. Publiczności mój wielki skład jedwabi, tafty, aksamitów i wełny, na suknie i kostyumy, oraz wszelkie podszewki, brokaty i wełniaki w wielkim wyborze, również wszelkie towary w zakres ten wchodzące, oraz wyprzedaż hurtowa niżej cen fabrycznych! — Z poważaniem

S. Goldinger, Kraków

2454 7 8 Rynek gł. 3 (Pasaż Bielska).

Ważne dla stowarzyszeń spożywczych.

Marynaty firmy Malle i inne, a mianowicie: Rollmopsy, Ostsee, Bismarckheringe, Volksfischsalat w puszkach; śledzie i makrele marynowane w szaflikach; Anchovis w beczkach; makrele w puszkach, beczułkach i słojach, sprzedaje po niskich cenach. Henryk Tinkewitz, Kraków, Miodowa 7. 3661 6 6

Do sprzedania

wielka biblioteka z dziedziny lekarskiej, zawierająca mnóstwo dzieł medycznych większych, czasopism i broszur w różnych językach, świeżo nabyte. Można nabyć także oddzielnie. — Ks. Tallet, księgarnia antykwarska, Kraków, ulica Wiślna 6. 3625 3 3

Urzędnik

pryw., władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, mający za sobą 10-cio-letnią praktykę w biurach agencyjno-komisowych poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod G. G. przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 3695

Prawnik

IV roku, rutynowany korepetytor, poszukuje guwernerki na wsi, na bardzo skromnych warunkach. Zgłoszenia: Jakób Niemer, Gorlice, dla „Prawnika“. 3816 1 3

Osoba

inteligentna, w średnim wieku, poszukuje umieszczenia do chorej osoby lub za towarzyszkę, albo też do dzieci za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod W. M. 3879 1 3

Osoba

inteligentna, izr., władająca językiem niemieckim w piśmie i słowie, obznajomiona z gospodarstwem domowem, białem szyciem i robotami ręcznemi, poszukuje posady do dzieci, towarzystwa osoby starszej lub jako dochodząca. Zgodzi się na wyjazd. Zgłoszenia: Goldbarger, Podgórze, Kalwaryjska 70. 3875

Do wynajęcia

pokój umeblowany, z elektr., dla starszej pani od 1 maja. Wiadomość w Księgarni Wojnara, ulica Skawska l. 20. 3766 2 2

Topinambur

dla hodujących krolików, nasienia za 1 kg 2 K, za 5 kg 8 K na dobycia Jerzy Krankowski, Kraków, Sienna l. 5. 3789 2 3

Fusye podatkowe

sporządza, udziela informacyj **Kons. Biura podatkowe** ul. Turkowska 19 (przy Groblach) od godz. 6½—8 wieczorem, w środy i soboty od g. 4—8, w niedziele i święta od g. 11—1. 2482 0 10

Do wynajęcia

od 1 maja 2 pokoje umeblowane, facyatka, przedpokój, kuchenka gazowa, oświetlenie elektryczne, ul. Karmelicka 46. Wiadomość u dozorcy domu. 3771 2 3

Poszukuję się

kredensu dębowego i kilku foteli tak zwanych „Grossvaterstuhl“ lub „Bergère“, lub innych starszych mebli. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „Meble“. 3762 2 2

500 KORON

[illegible] ofiaruję każdemu celi na zagniotek, wrażeniu twardnieniu skóry balsam Ria w 3 miesiąc nie usuwa [illegible] boli. Słoik [illegible] 1·75 K, 3 słoiki 4·50 K, 6 słoików 7·50 K. Setki podziękowań i uznań. Kamcny, Koszyce I (Kassa). Postfach 13/202. Węgry. 3777 2 25

Do wynajęcia

2 szafeczki nocne i umywalnia, dębowe, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Krzywa 7, parter, od godz. 11—1 i 3—6. 3882 1 3

Do sprzedania realność, składająca się z 8 morgów pola ornego, 2 morgi lasu, w pięknem położeniu, oraz budynki gospodarcze w dobrym stanie. Polecenia godne dla emerytów, kościół, poczta w miejscu. Zgłoszenia list. przyjmuje Wojciech Kocicki, Tymowa (pow. Brzesko). 3883 1 3

Osoba

starsza, wdowa, inteligentna, rutynowana w gospodarstwie domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady. Może się zająć także chorą osobą. Zgłoszenia: c. k. Notaryat, Przeworsk, dla H. S. W. 3842 2 3

Opał

znaczną ilość starych skrzań i t. p., nadających się na opał, sprzeda firma Bracia Seltzerowie, Kraków, ul. św. Jana 2. 3869 2 2

Kupuje się

kamienie biżuteryjne i Solitera. Zgłoszenia: Karmelicka l. 22, parter, na lewo. 3782 2 2

Deski

i bantowki do 1000 m³, sprzedam w całości lub ogólnikowo. Oferty z podaniem ceny, z gyszem i „Holzgerüst Podbalaków“. Zakopane. 3781 2 2

Kupię złoto

srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz Meiner, ul. Sławkowska 16, obok magazynu broni. 3767 2 10

Łóżko małżeńskie Biedermayer

świecznik żydowski, kilka urządzeń salonów, serya akwarel Kamizelera i kilka innych obrazów z wolnej ręki do sprzedania **Hala Liepiarska, ul. Bracka 6.** 3829 2 3

Centralne Biuro Wydawnictw Naczelnego Komitetu Narodowego

w Krakowie, przy ulicy Gołębiej 20, parter

poleca prócz innych nakładów:

BIBLIOTECZKĘ LEGIONISTY

pod redakcyą prof. Dra Wacława Tokarza, a mianowicie:

			Koron
Tomik	I.	*Karol Różycki.* **Pamiętnik gubka jazdy wołyńskiej 1831 r.** (z mapą i życiorysem autora)	—·60
„	II i III.	*Władysław Bentkowski.* **Notatki osobiste z r. 1830.** (z 3 mapami i życiorysem autora)	1·20
„	IV i V.	*Ignacy Prądzyński.* **Ostatni ostatni wodzowie. Polacy przed sądem historyi**	1·20
„	VI i VII.	*Stanisław ks. Jabłonowski.* **Wspomnienia o bateryi pozycyjnej artyleryi konnej gwardyi król.-polskiej**	1·20
„	VIII.	*Dezydery Chłapowski.* **Wojna 1807 roku**	—·60
„	IX i X.	*Konstanty Górski.* **Wojna 1792 roku** (z życiorysem autora i mapą	1·20

W przygotowaniu: Tomik XI i XII. *Wojciech Chrzanowski.* **Bitwa grochowska** z mapką.
„ XIII i XIV. *I. Franciszek von Erlach.* **Działania wojenne w Polsce w r. 1863,** przekład z niem., z mapami

1742 13 16

oraz:

BIBLIOTECZKĘ POLSKĄ

której wyszło 21 tomików, a mianowicie:

			Koron
Tomik	I.	**Z nowszych poezyj bohaterskich**	—·20
„	II.	**Opowiadania wybrane**	—·20
„	III.	„ „	—·20
„	IV.	„ „	—·20
„	V.	*Adam Mickiewicz.* **Grażyna**	—·20
„	VI.	*Juliusz Słowacki.* **Jan Bielecki. Ojciec Zadumionych**	—·20
„	VII i VIII.	**Lechia Polska**	—·40
„	IX i X.	*Adam Mickiewicz.* **Dziady**	—·40
„	XI i XII.	*Zygmunt Krasiński.* **Przedświt**	—·40
„	XIII i XIV.	**Pieśni nowych Lapisów**	—·40
„	XV.	*Stanisław Wyspiański.* **Warszawianka**	—·20
„	XVI.	*Juliusz Kaden-Bandrowski.* **Lubuż** (nowele)	—·20
„	XVII.	*Tadeusz Rittner.* **Powrót** (nowela)	—·20
„	XVIII.	*I. Nikorowicz.* **Zimny wiatr** (nowele)	—·20
„	XIX.	*Stanisław hr. Tarnowski.* **Miłość Ojczyzny w poezyi polskiej**	—·20
„	XX.	**Sadownictwo**	—·20
„	XXI.	*Stanisław Przybyszewski.* **Tyrteusz**	—·30

Panna

z dobrego domu, obznajomiona z zarządem domu, znająca się na bieliźnie, przyjmie posadę od 15-go maja jako towarzyszka starszej pani lub jako bona do jednego dziecka od 3 do 5 lat. Zgłoszenia pod „Gwiazda“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3847 2 2

Kino-operator

egzaminowany, potrzebny. Zgłoszenia list. z podaniem adresu pod „K. O.“ do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Bujowicza, Kraków, Jagiellońska 7. 3852 2 3

Maszynista

drukarski poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Maszynista“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3865 2 2

Superarbitrowany telefonista

z dobremi świadectwami z większych biur i fabryk poszukuje posady magazyniera, ekspedyenta lub t. p. Zgłoszenia pod „Telefonista“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3784 2 3

Ogrodnik

wolny od wojska, znakomity teoretyk i praktyk w gosp. różnego typu, poszukuje stosownej posady zaraz. — Zgłoszenia z gyszem u proszy przyjmuje prof. Józef Migeon, Nowy Sącz, ul. Długosza 10. 3786 2 3

Antyki

różnego rodzaju do sprzedania u Machowskiej, Kraków, ulica św. Jana l. 16, I p. 3698 2 3

Trumienka

w krótkiem do oddania. Zgłoszenia pod „Trumna 53“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3800 2 2

Powozik

karetka, landa, wozy do sprzedania. Groble 5. 3787 2 2

Maszyna do szycia

nowa, do sprzedania. Ul. Groble 5 3786 2 2

Obrazy

sprzedam oryginały polskich malarzy. Ul. Jagiellońska 6, II p. 1 ma mu od ul. Szewskiej, od 3 do 5 po 3798 3 3

Potrzebna zaraz

gospodyni na wieś, starsza wiekiem, z dobremi poleceniami, obznajomiona z hodowlą bydła, trzodą chlewną i mleczarstwem. Odpisów dectw nie zwraca się. Zgłoszenia: hr. Bobrowska, Długie, p. Jordanów. 3778 2 3

Kamienica

w Dębnikach, z ogródkiem, na cenę 80.000 K (kaplata 40.000 K) sprzeda konc. Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 3870 1 4

Zarząd dóbr Branice, p. Pleszów, poszukuje **pomocnika gospodarczego** na wikt. Posada do objęcia zaraz. 3872 1 2

Do sprzedania

3,000.000 sadzonek szczepowych, jednorocznych. Zarząd dóbr Rebechy, poczta Radziechów. Cena loco las 2·50 K za 1000. 3868 1 3

Fabryka Glinik Marjam. poszukuje **pomocnicy telegraficznej** 3894

Dwa łóżka

żelazne, jedno dwuosobowe, drugie jednoosobowe, z materacami, sprzeda Kraków, Wolnica 7, I p. 3890

Kawaler

na rządowem stanowisku, lat 28 pobierający rocznej płacy 2200 kor., z powodu braku znajomości tej sfery pragnie poznać pannę gospodarną, miłej powierzchowności, do lat 22, w celu matrymonialnym. Losuj wymagany. Ścisła tajemnica na sercu. Anonimy do kosza. Łaskawe zgłoszenia pod „Feliks“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 3805

Kawaler

lat 35, mieszkający na wsi, z dochodami 3600 K rocznie pragnie poznać w celu małżeńskim, gospodarną i spokojną, panny lub wdowę. Zgłoszenia niekoniecznie z fotografią proszę przesłać pod F. S. 35 do Administracyi „N. Reformy“ 3757 2 3

Lokal

na 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, piwnicą i strychem, w pobliżu Rynku, poszukuje się. Zgłoszenia: Kraków, Rynek gł. 3, Pasaż Bielska, I p. 3880 3 3

Kawaler

lat 30, wolny od wojska, znakomity teoretyk i praktyk w gospodarstwie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Kawaler“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3879 2 3

Kawaler

lat 30, wolny od wojska, znakomity teoretyk i praktyk w gospodarstwie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Kawaler“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3879 2 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 14.

Redakcya drukarni L. K. Górski.